Po konfiskacie nakład drugi

Nr. 405 | Piątek 20 Grudnia 1935 r. | Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem | Rocznik XLIV

Redakcja i Administracja
Warszawa
ul. Warecka 7—Tel. 5.06.70

Kraków
ul. Dunajewskiego 5
Telefon 103.10

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ
WYCHODZI CODZIENNIE RANO
WYDAWCA: RADA NACZELNA P. P. S.

Cena 15 groszy za numer
Miesięcznie złotych 3'50
Zagranicą 6 złotych
Konto PKO w Warszawie Nr. 29.129

Warunki prenumeraty: w Krakowie z odnoszeniem miesięcznie zł. 3.50, na prowincji miesięcznie zł. 3.53, zagranicą zł. 6.—. Za zmianę adresu 50 gr.
Ceny ogłoszeń: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne gr. 40, nekrologi do 60 mm gr. 2%, powyżej 60 mm gr. 30, drobne za wyraz 20 gr. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie. Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń tekstowych zwyczajnych 6-cio szpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

W odpowiedzi

Nowy Sejm przyjął projekt ustawy amnestyjnej w brzmieniu komisyjnem, odrzucając wszelkie poprawki, zmierzające do rozszerzenia amnestji na więźniów długoterminowych i na emigrantów politycznych. Ks. Lubelski, który wystąpił w obronie b. więźniów brzeskich, spotkał się z przerywaniami i z drwinami; większość środowiska poselskiego nie umiała ocenić zupełnej **bezinteresowności politycznej** tego wystąpienia; ks. Lubelski nie może być uważany ani za męża zaufania dawnego „Centrolewu", ani za osobistego przyjaciela Wincentego Witosa; nasz obóz **właśnie dlatego** podkreśla z szacunkiem postawę tego „szarego" księdza z Ziemi Tarnowskiej; odbijała ta postawa jaskrawo od zachowania się całego środowiska. A już p. Walewski mógł śmiało zaoszczędzić i sobie samemu i swoim przyjaciołom nie **zbyt ładnego ataku na Witosa.**

Trzeba natomiast powiedzieć **jedną** rzecz całkiem wyraźnie P. Michałowski zapewniał o pragnieniu, by nastąpiła „pacyfikacja stosunków wewnętrznych". P. Michałowski powinien zdać sobie sprawę, że on **do roli „pacyfikatora" nie dojdzie nigdy i w żadnych warunkach.** Marsz. Piłsudski zwracał w swoim czasie uwagę opinji publicznej na wartość tego, co nazywał „imponderabiliami"; takie zbiorowe odruchy uczuciowe, nastawienia psychiczne, bezpośrednie reakcje etyczne... Nasze „imponderabilia" nie znajdą wspólnego języka z p. Michałowskim, chociażby go p. Supiński uczcił dziesięć jeszcze razy. Bywają rzeczy w życiu, **których się nie zapomina.**

Między środowiskiem sejmowem a żywemi siłami kraju rozdźwięk — od wtorku — pogłębił się jeszcze bardziej. Ks. Lubelski przewidywał, że tak będzie, i przewidywał zupełnie słusznie. Los dał pp. posłom dużą szansę rzeczywistego przyjścia z pomocą Rzeczypospolitej. Zmarnowali tę szansę w płynnym potoku wymowy pp. Podoskiego, Madeyskiego, Hoppego i Walewskiego. Dla nas nie stanowi to niespodzianki. Inaczej przecie być nie mogło.. Środowisko stworzone sztucznie przez p. Sławka, musi pozostawać daleko wtyle poza dojrzałemi potrzebami kraju. Ale **potrzeby istotne** wyżłobią sobie zawsze drogę prowadzącą do ich zaspokojenia.

Deklaracja p. Michałowskiego na komisji senackiej (deklarację tę podajemy tuż obok) wywoła zrozumiałe wrażenie, — wrażenie, sięgające znacznie dalej i głębiej, niż może przypuszczać gabinet ministrów.

Ze swojej strony uważamy za konieczne postawić jedno pytanie: czy Rząd istotnie **upoważnił** p. Michałowskiego do **takiego** oświadczenia? Czy w szczególności pp. Kościałkowski, Kwiatkowski, Poniatowski i Świętosławski biorą na siebie odpowiedzialność już nietylko polityczną, ale poprostu **moralną** za to oświadczenie?

To pytanie ma dla dużego odłamu opinji publicznej, dla bardzo szerokich kół robotniczych i włościańskich w Polsce znaczenie zupełnie istotne. Tu znowuż wchodzą w grę ...„imponderabilia".

M. NIEDZIAŁKOWSKI

O amnestję dla b. więźniów brzeskich

Stanowcze żądania na Komisji senackiej

Kategoryczna odmowa imieniem Rządu, zadeklarowana przez min. Michałowskiego

Projekt ustawy amnestyjnej przeszedł wczoraj pod obrady Komisji senackiej. Przebieg rozprawy dajemy ściśle według komunikatu Klubu Sprawozdawców parlamentarnych. Nie zmieniamy ani słowa i nie usuwamy ani słowa.

Komisja Prawnicza Senatu pod przewodnictwem sen. Wróblewskiego obradowała wczoraj nad uchwalonym przez Sejm projektem ustawy amnestyjnej. Po referacie sen. Makowskiego zabrał głos sen. Róg, który zwrócił uwagę na przykłady z historji, potwierdzające, iż amnestja polityczna wzmacnia porządek Państwa, jak tego dowodzi Jugosławja, Grecja i t. d.

Mówca uważa wyjazd niektórych b. więźniów brzeskich zagranicę za błąd polityczny, ale za większy jeszcze błąd uważa wyjęcie ich z pod amnestji. Mówca kieruje się nietylko pragnieniem, aby amnestja złagodziła tarcia polityczne w Polsce, ale także najgłębszem przekonaniem, że wyrok w sprawie brzeskiej był wielką pomyłką i HISTORJA WYROKU TEGO NIE POTWIERDZI. NALEŻY NAPRAWIĆ WYRZĄDZONĄ KRZYWDĘ. Mówca zgłasza poprawkę, aby amnestja objęła także emigrantów politycznych, o ile zgłoszą się do właściwego sądu przed 31 stycznia 1936 r.

Sen. Petrażycki popiera wywody sen. Róga i oświadcza, że będzie za wnioskiem jego głosował.

Natomiast sen. Ewert i sen. Terlikowski wypowiadają się przeciw [illegible]

W dyskusji dalszej wniosek sen. Róga popiera sen. dr. Głowacki, prezes zaś komisji prof. Wróblewski zaznacza, iż nie uważa się za polityka i sądzi, że wszyscy obywatele powinni się podporządkować ustawom Państwa i prawomocnym wyrokom sądów, ale tu zachodzi wypadek wyjątkowy. Wśród osób, o których mowa, są ludzie zasłużeni dla państwa. Jest premjer Rządu Obrony Narodowej w r. 1920. Masy ludowe mogą być rozgoryczone. Trzeba emigrantom dać możność zgłoszenia się do władz sądowych i oświadczenia, że poddają się wyrokowi, ale nie idzie o to, ażeby siedzieli oni w więzieniu. Mówca oświadcza się za wnioskiem sen. Róga. Takiegoż samego poparcia wniosek doznaje ze strony b. wicemarszałka sen. Horbaczewskiego (Ukrainiec) i ze strony senatora Staniewicza, który stanowczo wywody sen. Róga popiera oraz domaga się likwidacji Berezy. Takie samo oświadczenie składa sen. Jaworakowski. Delegat Ministerjum Sprawiedliwości, prokurator Müller prosi o zarządzenie przerwy, ażeby się mógł skomunikować z ministrem Sprawiedliwości p. Michałowskim. Przewodniczący dr. Wróblewski zarządza przerwę 20-minutową.

Zaznaczyć należy, że przeciw wszelkim poprawkom wypowiedział się wicemarszałek Makowski.

Po wznowieniu posiedzenia zjawił się minister Michałowski, który wystąpił przeciwko poprawce sen. Róga, powołując się przytem na wywody swoje wyłuszczone na wtorkowem posiedzeniu Sejmu i oświadczył, że Rząd najkategoryczniej domaga się przyjęcia uchwały sejmowej w BRZMIENIU NIEZMIENIONEM.

Przed przystąpieniem do głosowania przewodniczący prof. Wróblewski stwierdził brak quorum, wskutek czego posiedzenie Komisji zostało odroczone do czwartku dnia 19 b. m. o godz. 12 w południe dla przeprowadzenia głosowania.

Na froncie wojennym

Porażka wojsk włoskich na północy

Na froncie północnym, w wyniku ofensywy abisyńskiej, Włosi zostali odrzuceni daleko na północ, ponosząc ciężką porażkę. — Pierwszą wiadomość o tem przyniósł komunikat marsz. Badoglio. Obecnie Ag. „Reutera" potwierdza tę wiadomość ze źródeł abisyńskich.

Według wiadomości z Addis-Abeby, oddziały Rasa Sejuma i Rasa Kassa zadały Włochom ciężką klęskę i ścigają uciekających: którzy pozostawiają po drodze wielu rannych.

Z Wiednia donoszą agencji PRESS:

Wiadomości o natarciu wojsk abisyńskich na froncie północnym wywołały we Włoszech wielkie wrażenie. Utrzymuje się opinja, iż Abisynja pragnie przez przejście do ofensywy zaskoczyć Ligę Narodów w Genewie. Zwolnienie terenów abisyńskich z pod okupacji wojsk włoskich, ma być argumentem wobec Ligi Narodów w sprawie angielsko-francuskiego projektu podziału Abisynji.

Podany przez Rząd włoski komunikat marszałka Badoglio o porażce wojsk włoskich nad rzeką Takazze podniecił opinję włoską. Radjosłuchacze, zwłaszcza we Włoszech Północnych łowili chciwie informacje z pola walki, nadawane przez stacje zagraniczne, zwłaszcza szwajcarskie i francuskie.

Protest marynarzy przeciw Włochom

Policja rozproszyła w Jersey City manifestację protestacyjną marynarzy, którzy sprzeciwiali się załadowaniu na statek norweski „Spero" łomu żelaznego, przeznaczonego dla Włoch. 8-miu uczestników manifestacji aresztowano. (PAT.)

Mobilizacja w Egipcie

Na posiedzeniu wyższych oficerów i urzędników wojskowych w egipskiem Ministerjum Wojny, uchwalono w zasadzie powołać pod broń rezerwistów. Biura poborowe mają sprawdzić i przedstawić w najkrótszym czasie spisy ostatnich roczników.

Transporty amunicji i żołnierzy angielskich ostatnio znowu znacznie się wzmogły, ale obecnie się one kierowane głównie do Uadi Natrum (w pustyni zachodniej).

Ustawa „przeciw terorowi" w Indjach

Indyjski dziennik urzędowy ogłasza, iż ustawa antyterorystyczna wchodzi w życie na całem terytorjum Indyj Brytyjskich. Projekt ustawy był dwukrotnie odrzucany przez zgromadzenie ustawodawcze we wrześniu r. b., a następnie został ostatecznie uchwalony przez Radę Państwa.

Ustawa zatwierdza również na stałe tymczasowe przepisy wyjątkowe, dotyczące prasy hinduskiej. (PAT.)

Ważne dla zwolnionych więźniów

Według otrzymanych przez nas wiadomości, więźniowie, zwolnieni, na mocy amnestji, którzy nie będą mieli pieniędzy na opłacenie kosztów podróży do miejsc zamieszkania, mają otrzymać bezpłatne bilety kolejowe.

Nasz numer propagandowy

Wezwanie W.O.K.R. P.P.S. i Rady Zawodowej Warszawy

Okręgowy Komitet Robotniczy P. P. S. i Rada Zawodowa m. st. Warszawy, doceniając w całej pełni wielkie znaczenie „Robotnika" dla całości ruchu robotniczego, a szczególnie znaczenie jego dla codziennej walki klasowej politycznej i zawodowej robotników, wzywają wspólnie wszystkie Dzielnice partyjne, Komitety fabryczne i Zarządy Związkowe do masowego kolportażu specjalnie propagandowego numeru „Robotnika".

Zamówienia należy kierować do Administracji „Robotnika", Warszawa, Warecka 7, tel. 5-32-88, do dnia 21 grudnia r. b. włącznie.

W. O. K. R. P. P. S.
RADA ZAWODOWA
M. ST WARSZAWY

Rada Ligi rozpoczęła obrady

Sprawa Asyryjczyków

Przedpołudniowe posiedzenie Rady Ligi dnia 18 b. m. poświęcone było sprawie osiedlania Asyryjczyków. Rada przyjęła przedłożony raport, przewidujący utworzenie organizmu, mającego się zająć finansowaniem osiedlenia Asyryjczyków w Syrji.

Ogólną uwagę zwracała nieobecność przedstawiciela Włoch na posiedzeniu. Nieobecność tę tłómaczy delegacja włoska brakiem instrukcyj Rzymu. Nieobecność ta była tembardziej charakterystyczna, że delegat włoski wziął następnie udział w posiedzeniu Komitetu Rady w tej samej sprawie, które odbyło się po posiedzeniu Rady.

W związku z sesją Rady Ligi przybyli do Genewy Laval, Eden, Arras (Turcja), Puric (Jugosławja) i inni. Odbył się szereg konferencyj poszczególnych mężów stanu. (PAT.).

„Formuła paryska upadnie"

Przed posiedzeniem Izby Gmin

Dzisiejszą debatę nad polityką zagraniczną w Izbie Gmin rozpocznie sir Samuel Hoare. Premjer Baldwin będzie przemawiał na końcu. Prasa prawicowa podkreśla, że Rząd będzie uważał rezolucję Partji Pracy za wniosek nieufności. 14 członków koalicji rządowej pod przewodnictwem gen. Spearsa zgłosiło poprawkę do wniosku Partji Pracy podkreślającą, że propozycje paryskie są nie do przyjęcia.

W kołach politycznych zaznaczają, że Rząd nie będzie obstawał przy formule paryskiej, która tem samem upadnie. Jedynym wynikiem porozumienia paryskiego będzie więc odroczenie sankcyj naftowych przeciwko Włochom. (ATE.)

Wobec planów baronów węglowych

Wrzenie w Zagłębiu Dąbrowskiem

W związku z masowemi wnioskami redukcyjnemi w Zagłębiu Dąbrowskiem, zapanowało tam rozgoryczenie.

Należy się liczyć z możliwością strajku w Zagłębiu dla odparcia zamachów przemysłowców.

Zakończenie strajku

Na kopalni „Eminencja"

Strajk głodowy na kopalni „Eminencja" pod Katowicami trwał do środy wieczorem.

Podczas głodówki zachorowało kilku robotników, których wywieziono na powierzchnię. Powróciwszy do sił, zjechali oni znowu w podziemia i stanęli solidarnie przy boku swych towarzyszów.

W ciągu dnia Centralny Związek Górników przeprowadził kilka interwencyj u komisarza demobilizacyjnego i u dyrekcji kopalni, domagając się cofnięcia redukcyj, oraz zapewnienia na piśmie, że żaden robotnik nie zostanie zredukowany.

Rokowania toczyły się wczoraj do 7-ej wiecz.

W ciągu dnia odwiedził strajkujących prezydent m. Katowic, dr. Kocur, który przyrzekł pomoc dla strajkujących.

O godz. 7-ej wieczorem dyrektor Pietrzykowski podpisał wobec Rady Zakładowej oświadczenie — że nikt z robotników nie zostanie zredukowany.

Wobec tego strajk zakończył się i po godz. 7-ej wiecz. robotnicy zaczęli wyjeżdżać z kopalni na powierzchnię.

Przed kopalnią zgromadziły się tłumy — rodziny strajkujących, z płaczem witano przybywających z podziemi górników.

Pamięci Izy Zielińskiej

Uroczysta akademja

w „Ateneum" warszawskiem

Podniosła uroczystość odbyła się w niedzielę w „Ateneum" warszawskiem — Akademja [illegible] czci tow. Izy Zielińskiej, w pierwszą rocznicę jej zgonu. Towarzyszki z Wydziału Kobiecego P.P.S. przybrały scenę festonami z zieleni i umieściły wśród nich portret zmarłej. Organizacje robotnicze przyszły ze sztandarami, sala wypełniła się po brzegi zarówno starszymi towarzyszami i towarzyszkami, pamiętającymi tow. Izę z dawnej pracy, jak i młodzieżą oraz harcerzami czerwonymi, którym oddała ona ostatnie [illegible] siły.

Akademję zagaiła w gorących słowach tow. Kluszyńska, mówiąc o braku tow. Zielińskiej w tych ciężkich chwilach, które przeżywamy. Do prezydjum powołano to warzyszki: dr. Budzińska - Tylicką, Belzównę, Malinowską i towarzyszy: T. Arciszewskiego i A Strugę. Tow. Strug przemawiał w imieniu Ligi Obrony Praw Człowieka i Obywatela, podkreślając ukochanie przez Zmarłą praw i godności człowieka i wzywając obecnych, aby, cząc jej pamięć współdziałali z instytucją, będącą wyrazem dążeń jej wolnego [illegible] cha

Po odegraniu przez orkiestrę marsza żałobnego Szopena, tow. Budzińska - Tylicka roztoczyła przed słuchaczami obraz życia tow. Izy. Wychowała się tow. Iza w atmosferze prawdy, bezkompromisowości, pracy i pogardy dla bogactw. To zostało jej na całe życie. Wyszedłszy zamąż za studenta medycyny, Józefa Zielińskiego, który brał udział w 1888 r. w wystąpieniach przeciw Apuchtinowi i za to był aresztowany, tow. Iza wraz z mężem wyjechała do Paryża. Tam nauczyła się akuszerji i pracowała na dom, dopóki jej mąż nie ukończył studjów i nie zdobył praktyki. Potem zajęła się wychowaniem dwóch synów i pracą społeczną i polityczną wśród Francuzów, a przedewszystkiem wśród Polaków w Paryżu. Politycznie Zielińscy należeli wtedy do anarchistów - syndykalistów. Wróciwszy do niepodległej Polski w 1921 r., przyłączyli się do PPS. Tow. Iza zajęła szczasem w Partji najwyższe stanowiska: była członkinią Najwyższego Sądu Partyjnego, Centralnego Wydziału Kobiecego, była przewodniczącą Warszawskiego Wydziału Kobiecego. Cały czas w Warszawie pracowała nadto zarobkowo, jako nauczycielka języka francuskiego i tłomaczka. Znakomicie władała francuskim, co jej nie psuło bynajmniej polszczyzny Była autorką doskonałego podręcznika języka francuskiego dla Polaków i podręcznika języka polskiego dla Francuzów.

Praca tow. Izy Zielińskiej w organizacjach społecznych i oświatowo-kulturalnych była ogromna. Zmarła należała do założycieli Ligi Obrony Praw Człowieka i Obywatela, Tow. Uniwersytetu Robotniczego, Tow. Klubów Kobiet Pracujących, Robotniczego Tow Służby Społecznej. Była nadto w Zarządzie Robotniczego Tow. Przyjaciół Dzieci, gdzie głos jej miał wielką wagę i znaczenie. Interesowała się więziennictwem, należała do Patronatu nad więźniami i była Opiekunką sądową Jako żona lekarza weszła do Rodziny Lekarskiej i tam czynnie zajmowała się niedolą wdów po lekarzach i wyciągała je z nędzy.

Ta wielostronna działalność była najzupełniej pozbawiona powierzchowności i blagi. Wszędzie znać było czynny udział tow. Zielińskiej, wszędzie wchodziła ona po to, aby coś zrobić, wszędzie otaczano ją miłością i uznaniem

W imieniu socjalistycznych organizacyj oświatowych i społecznych, a więc T. U. R. Tow. Klubów Kobiet Pracujących, Rob Tow. Przyjaciół Dzieci i Rob. Tow. Służby Społecznej mówiła tow. Wl. Weychert - Szymanowska, podkreślając wielkie zalety charakteru Zmarłej, jej rewolucyjność bezkompromisowość i radykalizm przekonań, które się cudownie godziły z wielką kulturą duchową i bezinteresowną skromnością w pracy, z dobrocią, przychylnością i wyrozumiałością. Tow. Garlicki w imieniu młodzieży T. U. R. mówił o wielkiej młodości duchowej i ufności, którą budziła tow. Zielińska. Już jako staruszka była delegatką Zarządu T. U. R. do C K. młodzieży, umiała sobie zaskarbić miłość i zrozumienie u młodych, których była wierną przyjaciółką i orędowniczką.

[illegible] wonych harcerek, i mała dziewczynka powiedziała od nich słów parę, poczem tow. Himmlowa [illegible] Pragi przemówiła od Warsz. Wydziału Kobiecego P. P. S, a dwoje towarzyszy ze Śródmieścia wypowiedziało wiersze okolicznościowe Akademję dopełniły ob. J. Buczyńska, swą piękną deklamacją i orkiestra elektrowni, która pomiędzy przemówieniami grała pieśni robotnicze. Słuchacze rozchodzili się z wrażeniem, że było dobrze i podniośle. To wrażenie płynęło z nastroju, wywołanego przypomnie[illegible] jasnego gorącego ducha tow. Zielińskiej. Cześć jej pamięci!

W. SZ.

Angielscy właściciele kopalń ustępują

Angielscy właściciele kopalń poczynili górnikom propozycji podwyższenia płac od 1 stycznia [illegible] r., ale w każdym okręgu odrębnie, na mocy decyzji i w miarę możliwości każdego okręgu. Delegaci Egzekutywy Federacji Górników odrzucili te propozycje, zażądawszy natomiast żądania, aby właściciele kopalń przedstawili górnikom dokładne dane co do podwyżek, jakieby byłyby przyznane w poszczególnych okręgach Właściciele kopalń przystali na to propozycję i w najbliższych dniach odbędzie się ponowna narada Egzekutywy Federacji Górników ze Związkiem właścicieli Kopalń.

Tymczasem okręgi przeprowadzają zwyżkę cen węgla. (PAT)

Ocena „Timesa"

Sytuacja na froncie włosko-abisyńskim

po prawie trzech miesiącach wojny

Faszyzm włoski wobec rosnących trudności

Omawiając szczegółowo obecny stan działań wojennych w [illegible] synji, „Times" pisze:

Faktyczna sytuacja na frontach Abisynji po 2 i pół miesiącach wojny nie jest tak korzystną, jak sobie wyobrażano we Włoszech. Mimo niezwykłych wysiłków, wojska włoskie odniosły jedynie [illegible] graniczony sukces i niema w[illegible] kich nadziei, by kampanja poczyniła istotne postępy jeszcze przed rozpoczęciem okresu deszczów.

Na froncie północnym wojska włoskie, mimo braku oporu, [illegible] posunęły się naprzód nawet [illegible] tyle, jak uczyniła to znacznie mniej liczna armja włoska z roku 1895. Ponadto Włochom [illegible] lo się zmusić Abisyńczyków do przyjęcia bitwy otwartej. Unikanie przez Abisyńczyków otwartej bitwy zwiększa trudności Włochów. W tych warunkach najkorzystniejsze z włoskiego punktu widzenia było demoralizowanie nieprzyjaciela przez bombardowa[illegible] samolotów. Efekt okazał się jednak przemijający, albowiem armja włoska nie była w stanie wykorzystać należycie skutków bombardowania i szybko natychmiast posuwać się naprzód. Obecnie zaś bombardowanie z powietrza przed stawiać będzie mniejsze korzyści, albowiem Abisyńczycy nauczeni doświadczeniem, unikną koncentracyj wojsk. Na południowym froncie Włosi odnieśli tylko jeden większy sukces pod Gorahai, łącząc bombardowanie z powietrza z szybkiem posuwaniem się naprzód wojsk lądowych. Skoncentrowane na tym froncie o długości 200 mil 2 dywizje włoskie [illegible] były jednak w stanie wiele dokonać. Tymczasem również na [illegible] cie północnym, gdzie znajduje się 10 dywizyj, rezultaty bynajmniej nie są efektowne. Po zajęciu Makalle główne operacje włoskie miały na celu oczyszczenie obszaru Tembien celem wyrównania całego frontu północnego. Większość wojsk włoskich cofnęła się jednak wgłąb frontu i główne siły skoncentrowane są obecnie w okolicy Hausien. Możliwe, że posunięcie to wykonane zostało w nadziei zwabienia wojsk abisyńskich w kierunku północnym. Bardziej prawdopodobnem wytłumaczeniem jest jednak trudność, jaką na tym terenie, zupełnie nienadającym się do transportów aprowizacyjnych większej armji, przedstawia oddalenie od głównej bazy. Ponowienie ofensywy pociągnie za sobą zwiększenie obszarów okupacyjnych, [illegible] żenie trudności armji okupacyjnej. Zdaniem „Times'a" — ogólne widoki nie są bynajmniej korzystne dla Włochów, chyba, że nastąpiło by nagłe załamanie po stronie abisyńskiej, co nie jest prawdopodobne Trudności natury klimatycznej przy dużych odległościach uniemożliwią Włochom wykorzystanie sytuacji. Im bardziej wgłąb kraju posuwa się armja okupacyjna, tem więcej musi się ona rozpraszać i tem więcej rosną trudności aprowizacyjne. Zagadnienia te przedstawiają się inaczej dla Abisyńczyków, których potrzeby są znacznie mniejsze. Abisyńczycy łatwo się rozsypują i łatwo się potem zbierają. Włosi muszą natomiast liczyć się z potencjalnemi siłami Abisyńczyków i ciągle mieć się na ostrożności. Żołnierze włoscy bynajmniej nie czują się swobodnie w obszarach, zamieszkałych przez ludność wrogą, posiadającą znakomitą znajomość terenu i mogącą przeto atakować w nocy Z nadejściem pory deszczowej transporty żywności, utrzymanie kontaktu z głównemi bazami, oraz uzyskanie bezpieczeństwa przedstawiać będą jeszcze większe trudności. (PAT.).

DEPESZE

Przeciw Callesowi

Z Mexico City donoszą: Walka przeciwko byłemu prezydentowi generałowi Callesowi zdaje się wzrastać z każdym dniem. Generał Garrido Alfaro złożył naczelnemu prokuratorowi skargę przeciwko generałowi Callesowi. Były prezydent jest obwiniony o przygotowywanie zamachu stanu. Generał Garrido Alfaro oświadczył, że dwuch zaufanych generała Callesa usiłowało nakłonić go do poparcia spisku. Osobistości [illegible] świadczyły, że w bankach amerykańskich znajduje się przeszło 10 miljonów dolarów na poparcie spisku. „Komitet obrony proletarjatu" zwołał liczne wiece pod hasłem: „Przeciwko Callesowi — w obronie generała Cardenasa". Komitet wydał odezwę, w której domaga się usunięcia z administracji zwolenników byłego prezydenta Callesa. (PAT).

Faszyści Finlandji

popierali próbę zamachu stanu w Estonji

Dzienniki finlandzkie donoszą, że policja w związku z zienda[illegible]nym zamachem stanu w Estonji aresztowała kilku kombatantów Przywódca b. kombatantów Sirk zbiegł prawdopodobnie zagranicę, ponieważ poszukiwania policji nie dały żadnych rezultatów.

Wobec enuncjacyj prasowych na temat rzekomego udzielenia poparcia kombatantom estońskim przez fińską ligę patrjotyczną, frakcja parlamentarna partji socjalistycznej zwróciła się do Rządu z zapytaniem, domagając się wyświetlenia całej sprawy i udzielenia odpowiedzi, jakie kroki Rząd zamierza podjąć. (PAT).

Rozkosze ustawodawstwa hitlerowskiego

[illegible] norymberskie, zakazu[illegible] [illegible] czykami, wywołały cały szereg komplikacyj prawnych, które w najbliższym czasie znajdą swoje rozwiązanie przed sądami niemieckiemi. Pierwszym takim wypadkiem w Berlinie była sprawa 43-letniego Żyda niemieckiego Ottona Jaffe, żyjącego od 5 lat w „dzi[illegible] [illegible]stwie" z Niemką, któ[illegible] [illegible] został [illegible] uwzględ[illegible] [illegible] na 1 rok i 3 miesiące więzienia Oskarżony tłumaczył się, że jego towarzyszka życia przedtem jeszcze zamężna była za obywatelem tureckim i wskutek tego straciła obywatelstwo niemieckie. Jako „okoliczność łagodzącą" zaliczono skazanemu, że starał się o otrzymanie własnego dziecka, zrodzonego z Niemką, jak i dziecka, pochodzącego z jej pierwszego małżeństwa. (PAT).

zostawać w powietrzu w ciągu 8 godzin i rozwinąć przeciętną szybkość 350 km. na godzinę.

Opór przeciw ekspansji japońskiej

Agencja Havasa donosi z Moskwy, że przybyli tam przedstawiciele mongolscy zastanawiali się pospołu z przedstawicielami Rządu Sowieckiego nad sposobami przeciwstawienia się niebezpieczeństwu, grożącemu Mongolji Zewnętrznej ze strony Madru-Kuo, [illegible] zagrożenia nienar[illegible] terytorjum Republiki Mongolskiej. W sprawie tej obiegają najrozmaitsze pogłoski. M. in. mówi się o utworzeniu protektoratu ZSSR nad Mongolją oraz o zawarciu paktu nieagresji i wzajemnej pomocy. Podobno dłuższy pobyt delegacji mongolskiej w Moskwie nie jest przewidziany. (PAT)

W Grecji

Nowe wybory

Po rozwiązaniu Greckiego Zgromadzenia Narodowego przywódcy stronnictw wyrazili swą zgodę na to zarządzenie. Przywódca Partji Ludowej Tsaldaris oświadczył, że chociaż nie jest zadowolony z rozwiązania Zgromadzenia, jednak nie zamierza przeciwko temu protestować nie zgodzi się wszelako na odroczenie wyborów.

Rząd grecki wydał szereg zarządzeń, mających zapewnić całkowitą swobodę wyborów. (PAT)

Czy nareszcie już?

Wczoraj otrzymaliśmy wiadomość, iż dymisja szefa biura personalnego Ministerjum Opieki Społecznej p. Trelli jest już postanowiona.

Potwierdzenia urzędowego tej wiadomości nie otrzymaliśmy.

Proces

o zabójstwo męża

Wczoraj późno w nocy zakończył się przed sądem w Katowicach proces Rutkowskiej o zabójstwo męża Stanisława Rutkowskiego.

Sąd przyznał oskarżonej okoliczność łagodzące z uwagi na depresję psychiczną podczas dokonania czynu i skazał ją na 2 lata więzienia z zawieszeniem kary.

Prokurator zapowiedział apelację od wymiaru kary.

Zbrojenia St. Zjednoczonych

Departament wojny St. Zjednoczonych zamówił 100 samolotów bombowych za sumę 2.560.000 dol. Każdy samolot będzie zawierał 5 karabinów maszynowych i 20 bomb. Aparaty te będą mogły po-

Dla Prenumeratorów naszego pisma

Najlepszy prezent na Gwiazdkę

KOMU DASZ — TEGO UCIESZYSZ

5 tomów za 6 złotych wraz z przesyłką

1. Mickiewicz: „Pan Tadeusz", 2. Słowacki: „Beniowski", 3. Krasicki: „Bajki i Satyry", 4. Górnicki: „Dworzanin Polski", 5. Niemcewicz: „Jan z Tęczyna" — w ładnych oprawach kolorowych.

Wypełniając poniższy kupon, należy wysłać zł. 6.— na konto P. K. O. „Robotnika" Nr. 175.

KUPON

Do Spółki Nakład.-Wydawn. „Robotnik", Warszawa, Warecka 7

Proszę o przysłanie kompletu gwiazdkowego z 5 tomów, a mianowicie: po 1 tomie dzieł: Mickiewicza „Pan Tadeusz", Słowackiego „Beniowski", Krasickiego „Bajki i Satyry", Górnickiego „Dworzanin Polski", Niemcewicza „Jan z Tęczyna" na adres mój........................

....

[illegible] ....

Równocześnie wysyłam należność złotych sześć.

Przegląd Prasy

„Depesza" o Sejmie

„Depesza" pisze o debatach [illegible] dżetowych Sejmu:

Cóż powiedzieć można o pi[illegible] wych debatach Ciała z ulicy [illegible] skiej?

Broń Boże, nic złego. Gdybyście państwo, wiedzieli, co to za sympatyczni młodzi ludzie. I co za przysposobienie do przedstawicielstwa interesów rządowych. Każdy z nich kocha marszałka Piłsudskiego przepada za Polską, gustuje w Niepodległości. I nic ich nie odwiedzie od tego, aby w miarę otrzymanych wskazań nie stanąć frontem do wsi, czy frontem do miasta, czy też frontem do szarego człowieka.

Było ich tym razem dwudziestu czterech. Co pół godziny taki jeden po drugim stawał na trybunie, odczytywał to, co miał odczytać i robił miejsce następnemu. Osiem godzin z okładem trwały te popisy solowe. I nie można powiedzieć. Owszem. Wiele [illegible] podnoszono, [illegible] też apelowano. Wzorem pos. Polakiewicza. To tak ładnie brzmi: Apeluję do Wysokiego Rządu! Ani „żądam wyniośle", jak za czasów nieboszczki opozycji, ani „proszę uprzejmie", jak mawiano ze strony większości BBWR, tylko poprostu: „apeluję". Zwięźle, a czule.

I dalej opisując, jak to przepadł przy wyborach p. Floyar - Rajchman — autor kończy:

[illegible] cy i przyjemności, jakich zażyło Ciało przy ulicy Wiejskiej w ów piątek.

Nie moja wina, jeżeli obraz nie wstrząsa wyobraźnią. Ku temu potrzeba byłoby spięcia namiętności w zapasach twórczych.

Ciało o wypruty[m] nerwie i fikowatych mięśniach nie rozwinie sił żywotnych.

S-EK.

Pokwitowania

NA GWIAZDKĘ DLA DZIECI.

Zebrane na listę przez ob. A. Dermę zł. 16.50.

NA ROBOTNICZE TOW. PRZYJACIÓŁ DZIECI.

J. P. zł. 10.

Antoni Zelcer zł. 20

NA PRASĘ ROBOTNICZĄ.

Antoni Zelcer zł. 10.

Podarki gwiazdkowe

[illegible] są wykonane własnoręcznie, [illegible] większy posiadają urok. Można to powiedzieć również o ciastach wy[illegible]ych w domu, gdyż dobrze u[illegible] i smaczne mogą się przyczynić do podniesienia nastroju świątecznego. Doświadczone panie domu używają w tym celu Dr. Oetkera proszku do pieczenia „Backin", gdyż mają wtedy pewność, że wszystk[illegible] [illegible]da wiedzą, że ciastka i ciasteczka pieczone według recepty Oetkera niedrogo kosztują, a świetnie sm[illegible] i dobrze służą zdrowiu

Robotnicy popierajcie swoje pismo codzienne

Tomasz Masaryk
Prezydent - demokrata

Tomasz Masaryk, 85-letni prezydent Republiki Czechosłowackiej, ustąpił ze swego stanowiska zaskutek sędziwego wieku, niedopisującego zdrowia. Prezydentem był od początku Republiki, od roku 1918. Stał się więc symbolem czechosłowackiej niepodległości. Zarazem — symbolem czechosłowackiej DEMOKRACJI.

O życiu i pracach Masaryka pisać dziś obszernie nie będziemy. Czyniliśmy to kilkakrotnie. Zapewne każdy wie, że pochodzi z ludu, z warstw pracujących—jest synem WOŹNICY, miał się kształcić na kowala... Zdołał jednak ukończyć gimnazjum w Wiedniu, studjował w Wiedniu i Lipsku, objął docenturę w r. 1879 w Wiedniu. Stał się wybitnym UCZONYM. Pamiętam, na jego książce „Filozoficzne i Socjologiczne podstawy marksizmu" (ros. przekład 1900 r.), sam poznawałem podstawy nauki Marksa. Nastawienie jej zresztą jest krytyczne wobec Marksa: materjalistyczne i klasowe stanowisko Marksa zastępuje Masaryk programem HUMANITARYZMU, rozwiniętym obszernie w następujących pracach. Przypomnijmy jeszcze, że w swej rozprawie o polityku czeskim Havliczku krytycznie patrzy na Rosję, natomiast w wielkiej pracy „Rosja a Europa" (1913) z uwielbieniem pisze o wieszczach POLSKICH. Z prac powojennych wymieniamy „Rewolucję światową".

Ale Masaryk był także wybitnym POLITYKIEM. W szeregach polityków czeskich walczy o odrodzenie Czech i zostaje posłem do parlamentu wiedeńskiego w r. 1891. Wojna światowa stworzyła dla Masaryka ogromne pole działania. Wespół [illegible] działa w Paryżu, Londynie, Stanach Zjednoczonych. Staje się olbrzymim autorytetem moralnym w kraju, niemal twórcą niepodległości. W r. 1918 zostaje prezydentem, w 1920 zostaje zatwierdzony na tem stanowisku, w r. 1927 i 34 zostaje wybrany ponownie. I trwa na tym posterunku — jako powszechnie uznany, najwyższy autorytet w państwie — do obecnej chwili, do chwili stanowczej decyzji ustąpienia.

Te główne fakty biograficzne są znane. Ale chcemy tu podkreślić rzecz inną. W ciężkich czasach powojennych, w epoce narastającego faszyzmu, Masaryk stał się POSTACIĄ NIEZWYKŁĄ, prezydentem niezwykłym — zwłaszcza w Europie środkowej.

Przedewszystkiem był zawsze PREZYDENTEM - DEMOKRATĄ tak w zasadach rządzenia, jak i w swem życiu codziennem. [illegible] chciał i nie rozumiał dla swego kraju innego ustroju, oprócz ustroju wolności! Nie miał nigdy ani cienia chęci odgrywania roli jakiegoś „Fuhrera" czy „Duce"-go. Nie chciał nigdy stanąć PONAD swym narodem. Chciał RAZEM ze swym narodem, wspólnie ze swym ludem w świetle wolności pracować nad lepszą przyszłością dla państwa. Nic nie ma w sobie z tej ohydnej pyszałkowatości, z tego zarozumialstwa, z tej dumnej (od niemieckiego „dumm",) groteskowej pychy nowoczesnych „wodzów" państw. WIERZYŁ w swój lud, a nie ganił go, nie znęcał się nad nim, nie karcił go [illegible] góry"... Jest prosty, spokojny, dostępny, jest poprostu naczelnym OBYWATELEM swego kraju — z woli ludu. Nie „Fuhrerprinzip", lecz zasada wolności, prawa, woli ogółu. Dlatego lud czeski naprawdę KOCHA go.

Masaryk, jako mądry państwowiec - demokrata, zawsze rozumiał problem MNIEJSZOŚCI narodowych. On to starał się o pozyskanie NIEMCÓW dla rządów w państwie. On to, mimo nieporozumienia z umową „Pittsburską" (1918) starał się pracować nad zbliżeniem ze Słowakami. Jest gorącym patrjotą, ale nie tępym, wąskim szowinistą.

Masaryk rozumie też zagadnienia SOCJALNE i dał wielokrotnie wyraz swym poglądom w słowach, skierowanych do robotników. Stąd wielki szacunek ze strony partyi socjalistycznych. Zupełnie dobrze rozumiemy naszych polskich towarzyszy z PSPR na Śląsku, którzy na swym zjeździe przed paru dniami posłali depeszę do Masaryka z wyrazami czci.

Dla uniknięcia nieporozumień,— wcale NIE uważamy Masaryka za członka swego, klasowego, marksowskiego obozu. Wcale nie! Szanujemy w nim natomiast wielkiego działacza demokratę, prezydenta z woli i wolności ludu. Natomiast nie rozumiemy „taktu" „Gazety Polskiej", która swój wtorkowy artykuł wstępny o prezydencie czechosłowackim uważała za stosowne naszpikować różnemi USZCZYPLIWOŚCIAMI, osobistemi oraz pod adresem czeskiej demokracji, która niby jest tylko — „deklamacją". Można krytycznie zapatrywać się na niektóre posunięcia czeskiej polityki wewnętrznej (mniejszość polska, sprawa słowacka, niektóre konfiskaty), ale WARA właśnie „Gazecie" gadać o „deklamacji"!

W splendorze, w powszechnym szacunku i umiłowaniu odchodzi do życia prywatnego „PREZYDENT-OSWOBODZICIEL". Staje się, jak wyraził się premjer Hodża, „zwyczajnym obywatelem". W swem ostatniem oświadczeniu podkreśla wagę IDEOWYCH momentów w życiu państwa; poleca Benesza na swego następcę; chce móc jeszcze przez pewien czas śledzić bieg spraw państwowych.

Piękna postać.

K. CZAPIŃSKI.

Edward Benesz obrany Prezydentem
Republiki Czechosłowackiej

Wczoraj przedpołudniem odbyły się wybory Prezydenta Republiki Czechosłowackiej. Wybory odbyły się w zmienionych warunkach, gdyż w nocy wycofał swoją kandydaturę prof. Nemec, tak, że jedynym kandydatem został min. Edward Benesz.

O godz. 10,40 Przewodniczący Izby Poselskiej Malypetr zagaił posiedzenie Zgromadzenia Narodowego, poczem wygłosił przemówienie, poświęcone Prezydentowi - Oswobodzicielowi Tomaszowi Masarykowi. Po przemówieniu przewodniczącego przystąpiono do głosowania. Oddano ogółem 440 ważnych głosów, z czego 340 padło na min. Benesza, 76 było białych kartek, 24 oddano na wycofaną kandydaturę prof. Nemeca. Ponieważ do wyboru trzeba 3/5 oddanych ważnych głosów, min. Benesz wybrany został w pierwszem głosowaniu dużą większością.

Wynik wyborów przyjęty został przez Zgromadzenie Narodowe i galerję długotrwałemi oklaskami. [illegible] przybył do sali w towarzystwie premjera Hodży min. Edward Benesz i złożył przysięgę na konstytucję, poczem dokonał przeglądu kompanji honorowej, ustawionej na podwórzu zamkowem. (PAT.).

*

Prezydent Benesz złożył następnie wizytę ustępującemu Prezydentowi Masarykowi. Po powrocie premjer Hodża złożył na ręce Prezydenta dymisję gabinetu. Prezydent Benesz powierzył nadal dotychczasowemu Rządowi sprawowanie funkcyj, mianując na stanowisko ministra spraw zagranicznych swego dotychczasowego zastępcę, wiceministra dr. Kroftę. (ATE.).

Proces o zabójstwo min. Pierackiego
Zamknięcie przewodu sądowego

W części nakładu wczorajszego streściliśmy pokrótce zakończenie przewodu sądowego w procesie o zabójstwo min. Pierackiego. — Dzisiaj powtarzamy dokładniej przebieg popołudniowej rozprawy sądowej we wtorek. Teraz rozprawa uległa dłuższej przerwie t. zw. świątecznej.

Wszystkie wnioski obrony, — zgłoszone we wtorek, zostały, jak piszemy, uchylone.

*

WE WTOREK
PO PRZERWIE OBIADOWEJ

Sąd odczytał zeznania złożone na wniosek obrony przez św. Hrycaja w sądzie grodzkim w Berezie Kartuskiej. Hrycaj, zarządzający ukraińskim domem akademickim we Lwowie, zeznał, że nie pamięta dokładnie kiedy wprowadził się do tego domu osk. Stefan Bandera. Wiadomem mu jest jedynie że Bandera mieszkał tam do swego aresztowania t. j. do 14 czerwca 1934 r..

Następnie przewodniczący ogłosił, że Sąd postanowił załączyć do materjału dowodowego w sprawie szereg dokumentów opisanych w protokółach oględzin.

Za zgodą stron Sąd uznał dokumenty te za odczytane.

WNIOSKI PROK. ŻELEŃSKIEGO

Prokurator Żeleński składa Sądowi szereg dokumentów z prośbą o załączenie ich do sprawy.

BERLIN I KONOWALEC.

Adw. Horbowy imieniem obrony sprzeciwia się dopuszczeniu dowodu z gazet szwajcarskich, natomiast jest za przesłuchaniem wymienionych tam osób przy zastosowaniu przepisów prawa międzynarodowego. Obrońca wnosi o przesłuchanie ministra spraw zagr. Rzeszy Niemieckiej i ministra „Reichswehry" na okoliczność, iż U. O. W. korzystała z niemieckiej pomocy finansowej.

Przewodniczący ogłosił postanowienie o załączeniu wszystkich złożonych przez prokuratora dokumentów w charakterze dowodów. Wniosek obrony o zbadanie w drodze pomocy sądowej powołanych świadków, zamieszkałych zagranicą, Sąd oddala.

WNIOSKI OBRONY

Adw. Horbowy oświadcza, że jest przeciwny dopuszczeniu dowodu z t. zw. archiwum Senyka, gdyż nie wiadomo, jak dostały się one do rąk władz czechosłowackich a następnie do rąk władz polskich. Zachodzi zatem podstawa do twierdzenia, że archiwum to jest falsyfikatem. Wobec tego obrońca wnosi o dopuszczenie dowodu ze świadków min. Benesza i min. Kramarza na stwierdzenie okoliczności, że archiwum to jest falsyfikatem i nigdy nie zostało przez władze czechosłowackie wydane Rządowi polskiemu.

ARCHIWUM SENYKA

Adw. Horbowy oświadcza, iż chce powołać świadków ministrów czechosłowackich na stwierdzenie, że archiwum to jest falsyfikatem, a więc na okoliczność pozy[illegible]

Przew. na jakiej podstawie twierdzi pan, że dokumenty te nie są autentyczne?

Adw. Horbowy: gdyż niema dowodu przeciwnego.

Przew.: Są na to świadkowie.

Adw. Horbowy: Ja powołuję świadków na tezę przeciwną.

Prok. Żeleński: Obrońca powołuje dowody na to, że te dokumenty [illegible] wyszły z Czechosłowacji. Widząc je tu, zarzuca, że są falsyfikatem, sfałszowanym przez Polaków, czy choćby przy udziale Polaków. Za to oszczerstwo pociągnę pana obrońcę do odpowiedzialności karnej. Proszę Sąd o przesłanie tego oświadczenia obrońcy Horbowego do prokuratury, [illegible] nosi ono cechy przestępstwa.

[illegible] imieniu osk. Hnatkowskiej i Raka adw. Hankiewicz prosi o powołanie szeregu świadków dla stwierdzenia, że nie kontaktowali się [illegible] OUN. i że Rak nie brał [illegible] w przeprowadzeniu przez granicę Maciejki.

W imieniu wszystkich oskarżonych adw. Hankiewicz prosi o [illegible] puszczenie św. Janika Rawłyki i Matłę, przebywających w więzieniu „Brygidki", którzy powiedzą o niezdrowych stosunkach w tem więzieniu, adw. adw. Lewickiego, Fedaka i Bilaka, którzy w imieniu rodzin uwięzionych interwenjowali u prokuratora Czołbickiego w sprawie tych stosunków, b. prokuratora adw. Maurycego Karzsola z Warszawy, który [illegible] więziennemi w Częstochowie [illegible] dr. mjr. Oldenbraidta, który stwierdził [illegible] od pobicia [illegible] Myhala w więzieniu. Adw. Hankiewicz prosi też o dołączenie wyjątku z „Przedwiośnia" Żeromskiego [illegible]

Przewodniczący: Co to [illegible] znaczenie dla sprawy?

Adw. Hankiewicz: Z ust prokuratora padły słowa, że oskarżeni mówią nieprawdę. My, obrońcy, prosimy o możność dowiedzenia czy oskarżeni mówią prawdę, czy kłamią. Nam chodzi w tym wypadku o interes dobra publicznego.

Adw. Hankiewicz wnosi o powołanie Leona Wasilewskiego, Kazimierza Pużaka i Wasyla Mudryja oraz prosi o odczytanie i załączenie do akt sprawy wicemarszałka Mudryja z 6 grudnia 1935 na okoliczność, że naród ukraiński [illegible] wszystkich swoich politycznych legalnych partjach zmierza [illegible] państwowości.

Prok. Żeleński: Co to m[illegible] wspólnego z zabójstwem [illegible] rackiego?

Adw. Hankiewicz prosi [illegible] szczenia powołanych wyżej dowodów jako ważnych dla sprawy ustalenia winy i wysokości kary.

OŚWIADCZENIE PROKURATORA RUDNICKIEGO

Pragnę zabrać głos w sprawie wniosku pana adw. Hankiewicza. Mam za sobą 18 lat pracy na stanowisku prokuratora, pracy, którą starałem się spełniać najlepiej wedle swego rozumienia, uważając się zawsze na procesie sądowym za sędziego bezstronnego, sędziego, który mówi, wnioskuje, choć nie orzeka. Z tego pojmowania zadań prokuratora płynęła chęć zachowania jak najbardziej szerokich praw dla obrony, a tem bardziej dla oskarżonych. To też uważam, że właśnie dlatego mam prawo z całą stanowczością i z całą energią wnosić o oddalenie wniosku obrony, powołania całego szeregu świadków, mających stwierdzić znęcanie się nad oskarżonymi w czasie dochodzenia w zupełnie innych procesach. W tej sprawie twierdzę to kategorycznie, nikogo z oskarżonych nikt palcem nie tknął — zresztą cała ława oskarżonych nigdy nie podnosiła tego zarzutu i muszę im to przyznać, zachowała się pod tym względem najzupełniej lojalnie. Nie podnoszą żadnych zarzutów co do sposobu ich badania, choć badanie Hnatkiwskiej np. odbywało się w mojej obecności 3 do 4 godziny. Hnatkiwska nie skarży się na nie, bo doskonale wie, że gdyby była prosiła o przerwę, byłaby ją otrzymała. Obrona powołuje świadków na to, że w sposób niewłaściwy, czy przestępczy badano w innych procesach. Istotnie, niektórzy ze świadków w tym procesie powoływali się na to, że ich zeznania były wymuszone. Jest rzeczą Sądu ocenić, czy mówili oni prawdę. Adw. Hankiewicz powołuje świadków na to, że bito w całym szeregu śledztw, poczynając od Częstochowy, kończąc na Czortkowie. Ja nie będę twierdził, że taki, czy inny wypadek nie mógł absolutnie mieć miejsca. Bywały wypadki, ale i bywały konsekwencje w postaci procesów przeciwko policji, jak np. proces Spojdy we Lwowie zakończony rokiem więzienia, albo policjanta w Częstochowie, którego oskarżał ówczesny podprokurator Karmioł. Ten ostatni proces dobrze znam. Stał się głośny, nie dzięki swojej treści, ale dzięki oskarżeniu, które podane było w formie zupełnie niewspół[illegible] kiem obrony wprowadza się do sprawy o zabójstwo min. Pierackiego pierwiastki dla tej sprawy obce. Powtarzam: od Kłymyszyna, który przy pierwszem przesłuchaniu, a byłem przy niem obecny, dostał jakiegoś ataku nerwowego, od Kłymyszyna, który nie powiedział ani słowa aż do Myhala i Maiucy, którzy zeznawali tak obszer[illegible] może się skarżyć na wymuszanie z niego zeznań. Myhal mówił, że był pobity kiedyś przy badaniu policyjnem w Czortkowie. Myślę, że jeśli tak było to miało to swoje konsekwencje. Obrona pomija tu istotne swe cele. Przez cały ciąg swej działalności wysoko ceniłem pracę obrony. Starałem się utrzymać z nią stosunki oparte na wzajemnym szacunku i dlatego nie chcę przypuszczać nawet, aby postawione dziś wnioski istotnie miały uboczne ce[illegible]. Z drugiej jednak strony nie mo[illegible] one nie wywierać wrażenia, że [illegible] nierzają jakgdyby do wytaczania procesu całej Polsce. Wnioski o badanie tych wszystkich świadków, byłych oskarżonych, ich obrońców, lekarzy i t. p. uważam za zasługujące na oddalenie. Co [illegible] tyczy utworów Żeromskiego i innych autorów, to nie sądzę, aby [illegible] się jednego narodu mogła w jakikolwiek bądź sposób objaśnić takie czy inne porywy innego na[illegible]

*

Po oświadczeniu prokuratora Rudnickiego, Sąd udał się na naradę w sprawie zgłoszonych wniosków.

O godz. 8.40 Sąd ogłosił decyzję oddalającą wszystkie wnioski obrony. O godz. 8.50 Sąd ogłosił zamknięcie przewodu sądowego.

[illegible]

Rozdział XX kodeksu karnego

[illegible] dzy przestępstwami nie podlegającemi amnestji ustawa amnestyjna umieściła przestępstwa przeciw głosowaniu w sprawach publicznych (rozdział XX kodeksu karnego).

Za wyjęcie tych przestępstw spod amnestji należy się autorom ustawy najwyższe uznanie.

Cóż bowiem mówi pierwszy artykuł tego rozdziału?

Zaglądamy do Kodeksu Karnego, gdzie czytamy:

„Kto wbrew prawu wpływa na wynik głosowania w sprawach publicznych, odbywającego [illegible] podstawie Konstytucji lub [illegible] stawy, a w szczególności:

a) sporządza listę głosujących z pominięciem uprawnionych lub wpisaniem nieuprawnionych;

b) używa podstępu celem nieprawidłowego sporządzenia listy głosujących;

c) naskadza, ukrywa, przerabia lub podrabia protokóły lub inne dokumenty głosowania;

d) składa głos, nie będąc do tego uprawniony;

e) dopuszcza się nadużycia przy przyjmowaniu lub obliczaniu gło[illegible]

[illegible]".

Tego rodzaju przestępstwa [illegible] czywiście [illegible] amnestji i w tym wypadku zgadzamy się z autorami ustawy, [illegible] nie z ks. Lubelskim.

Zresztą ks. Lubelski mówił [illegible] przestępstwach, dokonanych [illegible] gorączce wyborczej, w roznamiętnieniu walki i pod wpływem agitacji, wymienione zaś wykroczenia robione są na zimno, z wyrachowaniem i premedytacją.

Przestępców tej kategorji jest w Polsce spora garść i nie są oni dotychczas „w rozporządz[illegible] władzy celem uregulowania [illegible] go stosunku" do ...wyborów.

Mamy jednak niepłonną nadzieję, że wcześniej lub później znajdą się oni w rozporządzeniu władzy, a jeśli to nastąpi nie wcześniej, lecz później, to w każdym razie nie tak późno, by miało nastąpić przedawnienie.

Wielką przysługę w wykryciu tych wykroczeń mogłoby oddać archiwum BBWR., które — jak [illegible] „Reduta" — ma podobno ulec całopaleniu.

Dlatego w całej rozciągłości popieramy stanowisko „Reduty" i domagamy się zachowania archi[illegible] BBWR. w stanie nienaruszal[illegible].

X. Y. Z.

Depesze i wiadomości, otrzymane w nocy z wtorku na środę

W francuskiej Izbie Deputowanych

Odroczenie debaty

nad polityką zagraniczną

O godz. 16-ej we wtorek wznowiono obrady francuskiej Izby deputowanych. Izba jednomyślnie uchwaliła natychmiastowe wyznaczenie daty dla dyskusji o interpelacjach w sprawach polityki zagra[illegible]

Premjer Laval ponawia wniosek o wyznaczenie tej dyskusji na 27 grudnia. Tow. Blum oświadcza: Ponieważ za 10 dni w Genewie już wszystko będzie załatwione, przeto domagam się wyznaczenia dyskusji o mojej interpelacji i innych na ten temat na 20 grudnia.

Dep. Cot (radykał) wypowiada się za wyznaczeniem debaty w myśl wniosku tow. Bluma na 20 grudnia. Komunista Peri oświadcza, że plan Laval — Hoare musi być odrzucony.

Laval oświadcza: Nie chcę jechać do Genewy w warunkach poniżających, jakie dyktuje dep. Blum. Byłbym niegodny urzędu, który sprawuję, gdybym jechał na zgromadzenie międzynarodowe, za nim przedstawiciele kraju powiedzą, co myślą. Premjer stawia kwestję zaufania w sprawie daty posiedzenia 27 grudnia.

Przystąpiono o godz. 17.30 do [illegible]

Za votum zaufania dla rządu (t.j. za odrzuceniem wniosku tow. Bluma o wyznaczeniu dyskusji nad interpelacjami na 20 b. m.) odda[illegible]

W czasie głosowania nad datą dyskusji interpelacji w sprawie polityki zagranicznej, grupa radykalna podzieliła się na 3-y części: około 40 — 50 radykałów głosowało za rządem, a 70 — 80 wypowiedziało się przeciw rządowi, podczas gdy 30 powstrzymało się od głosowania. (PAT)

Zaciekłe walki w Abisynji

Na czele grupy abisyńskiej, nacierającej w kierunku Aksum, stoi dedżasmacz Barru, bliski zaufany negusa. Gdy Włosi spostrzegli ma[...] zwodzący Abisyńczyków ta[...] część stawiać zaciekły opór, który jednak okazał się niewystarczający. O godzinie 6-ej nad ranem Włosi musieli się wycofać w kierunku pozycyj obronnych w odległości 16 klm. od miejsca zaatakowania przez Abisyńczyków. W tym czasie dowództwo włoskie skoncentrowało większe posiłki, które rozpoczęły kontratak, zadając Abisyńczykom poważne straty. Walki powyższe trwały aż do późnych godzin popołudniowych 16 b. m. przyczem po stronie włoskiej zaangażowane były wszystkie obwody wojsk pancernych i lotniczych. Pod wieczór dn. 16 kontratak włoski wyparł Abisyńczyków na pozycje wyjściowe. (ATE)

Odpowiedź cesarza Abisynji

na propozycje paryskie

Z Addis Abeby donoszą, że odpowiedź negusa na propozycje paryskie wysłana została we wtorek popoł. do Genewy, przy równoczesnem wręczeniu odpisów posłom angielskiemu i francuskiemu. Odpowiedź Abisynji, jak utrzymują w kołach poinformowanych, po[illegible] propozycje paryskie, podkreślając równocześnie gotowość negusa do pewnych ustępstw w celu pokojowego uregulowania konfliktu. (ATE)

Gabinet angielski

wobec propozycji paryskich

Min. Hoare jeszcze nie ustępuje

Gabinet brytyjski zebrał się we wtorek o g. 10 rano. Sir Samuel Hoare nie przybył na posiedzenie. Gabinet obradował półtorej godziny i skończył swe posiedzenie powzięciem jednomyślnej decyzji, iż sytuacja bynajmniej nie wymaga ustąpienia sir Samuela Hoare'a, który winien pozostać na swem stanowisku. Równocześnie gabinet postanowił udzielić min. Edenowi wolnej ręki co do stanowiska, jakie delegacja brytyjska zająć ma na Radzie Ligi Narodów. Oznacza to, że gabinet bynajmniej nie określa propozycyj paryskich jako nienaruszalnych i że ocenia je tylko jako projekt, którego dalszy los zależy całkowicie od decyzji Rady Ligi Narodów. (PAT)

Labour Party domaga się wycofania

propozycji paryskich

Reuter donosi: Na posiedzeniu frakcji Labour Party w Izbie Gmin postanowiono złożyć w czwartkowej debacie o propozycji Laval — Hoare następujący wniosek:

Warunki, zaproponowane przez rząd brytyjski jako podstawa do rozstrzygnięcia zatargu włosko-abisyńskiego zawierają premje dla napastnika kosztem ofiary napadu, niweczą dzieło bezpieczeństwa zbiorowego i są w sprzeczności zarówno z wolą kraju, jak z paktem Ligi Narodów, w którego obronie Wielka Brytanja zaangażowała swój honor. Izba żąda, aby warunki te zostały natychmiast odwołane. (PAT).

Nowy mord polityczny

W Berlinie we wtorek rano stracony został przez ścięcie toporem komunista Rudolf Claus, skazany na śmierć przez Trybunał 25 lipca 1935 r. za zdradę stanu. Claus należał do najwybitniejszych komunistów Niemiec. Drugi współoskarżony, b. poseł komunistyczny do Reichstagu A. Kayser, skazany przez Trybunał również na śmierć, został przez kanclerza ułaskawiony. Karę zamieniono mu na dożywotnie więzienie. (PAT)

OSTATNIE DEPESZE NA STR. 1 i 2.

Wiadomości Sportowe

Sensacje dnia

DZIEJE PEWNEJ POMYŁKI. Swego czasu prasę całego świata obiegła wiadomość o pobiciu przez Japończyka rekordu światowego w skoku wzwyż. Depesze z Tokjo głosiły, że Tenaki osiągnął wspaniały wynik 2,10 mtr. Tymczasem, po kilku tygodniach wyjaśniło się, że rekord powstał dzięki pomyłce telegrafisty, który w wyniku przestawił dwie ostatnie cyfry (210 zamiast 201 cm.). Ostatnio wydarzyła się nowa podobna omyłka. Mianowicie, z Tokjo donieśli, że Murakoso przebiegł 10.000 metrów w świetnym czasie 30,07, sek., zbliżając się w ten sposób znacznie do rekordu Nurmiego. Obecnie wyjaśniają nam z Tokjo, że zaszło nieporozumienie. Mianowicie, Murakoso osiągnął czas 31:07.8, a nie 30,07, jak podano przez omyłkę. Czas tego zawodnika na 5000 mtr. wynosił 14:58. Oba te wyniki są jednak rekordami japońskiemi.

Narciarstwo

UBEZPIECZENIE NARCIARZY. Polski Zw. Narciarski ubezpieczy od następstw nieszczęśliwych wypadków narciarskich w Polskiem Tow. Ubezpieczeń „Patria" narciarzy, którzy zgłoszą się do ubezpieczenia. W umowie tej ustalono jednolite warunki ubezpieczenia, tanią taryfę składek i uproszczony system zgłaszania się do ubezpieczenia. Taryfa składek uwzględnia pięć kategoryj wraz z podziałem na narciarzy posiadających odznakę PZN. i nieposiadających odznaki. Wysokość składek miesięcznych waha się od 1.50 do 8 zł. a za sezon od 4.50 — 31.25.

ZATWIERDZONA SZKOŁA NARCIARSKA W ZAKOPANEM. Na sezon narciarski 1935.36 zarząd Polskiego Związku Narciarskiego zatwierdził w Zakopanem szkołę narciarską, prowadzoną przez p. Bitterschilda, Wawrytkę — Krzeptowskiego i S. Służewskiego.

Na Górnym Śląsku

Tęsknota do orderów...

Na ławie oskarżonych zasiadł b. urzędnik wojewódzki, Władysław Fowarewski, zam. w Załężu, który dowiedziawszy się, że niejaki Tomasz Stawski starał się o Krzyż Walecznych za udział w powstaniach udał się do niego i obiecywał mu wystarać się o taki krzyż, dzięki swym wpływom w województwie.

Po pewnym czasie Faworewski przedłożył Stawskiemu jakiś dokument, z którego wynikało, że musi on wpłacić 22½ zł. opłat, które od Stawskiego wyłudził. Gdy sprawa się wydała, Faworewski został pociągnięty do odpowiedzialności karnej. Sąd skazał go na 4 miesiące aresztu z zawieszeniem wykonania kary na 2 lata.

Kiedy zbudowano pierwszą kolej

na G. Śląsku

[illegible] pierwszą kolei na G. Śląsku została rozpoczęta [illegible] 1841. Była to jedna z pierwszych w Europie. Kolej prowadziła z Katowic przez Gliwice, Kędzierzyn, Opole do Wrocławia, tworząc bardzo ważną linję handlową, łączącą Kongresówkę i Kraków z Zachodem Europy. Budowa kolei dokonana była odcinkami. W roku 1845 ukończono odcinek kolei do Świętochłowic. Dalszy odcinek trasy kolejowej nie został ustalony z powodu sporów pomiędzy miastami śląskiemi. Mianowicie rada miejsca w Bytomiu nie chciała się zgodzić na przyłączenie tego miasta do sieci kolejowej z obawy przed — zawleczeniem chorób zakaźnych. Później musieli obywatele Bytomia, chcąc korzystać z kolei, wędrować aż do stacji Chebzie. W roku 1846 ukończono budowę odcinka Świętochłowice — Mysłowice, a następnie w roku 1847 ostatni odcinek do Słupnej, leżący na granicy.

Dnia 31. października 1846 nastąpiło poświęcenie kolei. Głównym ośrodkiem uroczystości były Świętochłowice, gdyż Katowice były jeszcze wioską. Natomiast Świętochłowice zaliczały się już do dużych osiedli przemysłowych. Poświęcenie kolei zwabiło wielu ciekawych z całej okolicy, którzy chcieli zobaczyć „ognistego konia", który ciągnie wagony towarowe i osobowe. Wagony osobowe były wtedy jeszcze otwarte. Na tę uroczystość przyjechało konno wielu chłopów z okolicznych wsi w starodawnych a pięknych strojach ludowych. Lokomotywa przypominała raczej jakiś okręt przedpotopowy. Komin lokomotywy wyglądał jak maszt okrętowy, a sama lokomotywa narobiła strasznie dużo huku i dymu i jechała bardzo powoli.

Od tego czasu minęło zaledwie 90 lat, a jakie nastąpiły ogromne zmiany. Śląsk złączony jest z Kongresówką i Galicją w jedną całość państwową, zaś dzisiejsze „Torpedówki" pędzą z szybkością 120 kilometrów na godzinę bez dymu i huku. A co będzie za 90 lat?

Tajemnicza śmierć

Znaleziono w Hollywood w samochodzie gwiazdę kinową Telmę Todd bez życia. Dochodzenie policyjne stwierdziło ślady krwi na ustach i na nosie. Przyczyna zgonu nieustalona. (PAT).

Chora wątroba

zatruwa organizm

[illegible]

Zioła Magistra Wolskiego „Bilio[...]" zawierające znane rośliny egzotyczne Combretum i Boldo, pobudzają [illegible] woreczka żółciowego (kamicy [illegible]

[illegible]

Zamach na głównodowodzącego wojsk japońskich

Z Tien-Tsinu donoszą o zamachu bombowym, dokonanym na siedzibę głównodowodzącego wojsk japońskich w Tien-Tsinie, generała Tada. Nieznani sprawcy wrzucili w obręb posesji bombę, która eksplodowała w ogrodzie. W czasie wybuchu bomby generał Tada był nieobecny. Bomba ciężko raniła 3 osoby spośród chińskiej służby domowej. (ATE)

Międzynarodowa szajka złodziejów samolotów

W ostatnim czasie w Marsylji, Budapeszcie, Amsterdamie i innych centrach europejskich, wydarzyły się wypadki skradzenia samolotów.

Jak widać postęp dokonywa się i w tej dziedzinie. Przed 50 laty skonstruowano pierwszy samochód. Wzmianki o pierwszych kradzieżach samochodów dokonanych planowo przez zorganizowaną szajkę przestępców, znajdujemy w kronikach policyjnych dopiero w jakie 30 do 35 lat od wynalezienia mechanicznego pojazdu. Na samoloty przyszła kolej już wcześniej. Kradzież samolotu wymaga nielada zręczności i dużej odwagi. Dostać się na pilnie strzeżone lotnisko, zmylić czujność warty, wedrzeć się do hangaru, wyprowadzić samolot i wzbić się w powietrze, — to nielada wyczyn dla złodzieja. A jednak, mimo nowoczesnych środków pościgu, rozporządzającego radjotelegrafją i udoskonalonemi w wiekowej walce z przestępstwem metodami wykrywania złoczyńców, bardzo [illegible] kradzieży samolotów zdolano wykryć. W Ameryce, Anglji, a ostatnio i w Europie operuje szajka międzynarodowych złodziejów, którzy kradną samoloty w interesie wielkich band przemytniczych, handlujących przeważnie narkotykami. Bandy te, posiadające także swój, nowocześnie zorganizowany wywiad, umieją zręcznie uniknąć pościgu.

W związku z ostatniemi wyczynami złodziejów samolotów podaje „Daily Mail", że przed kilku laty dwuch bandytów po skradzeniu samolotu w Jugosławji udało [illegible] do Rumunji, gdzie wylądowali w jednym z centrów handlowych, znajdujących się w pobliżu granicy sowieckiej. Bandyci zdołali obrabować miejscowy urząd pocztowy i ze znacznym zapasem gotówki i papierów wartościowych zbiec na teren Sowietów, gdzie wszelki ślad po nich zaginął. (ATE).

Amnestja, uchwalona przez Sejm, nie obejmie

ani więźniów politycznych-długoterminowych, ani emigrantów politycznych, ani „przestępstw" prasowych

Całkowity przebieg debaty [illegible] nastyjnej w „nowym" Sejmie mogliśmy podać tylko w części na[...] kładu. Na tem miejscu zamieszczamy szczegółowsze sprawozdanie [illegible] dyskusji i z głosowania we wtorek popołudniu. [illegible]

Pierwszy w dyskusji — już pisaliśmy — przemówił ks. Downar, który wita amnestję jako akt wybitnie moralny i wyraz wspaniałomyślności wobec nieszczęśliwych, którzy zostali przestępcami z nędzy i złego przypadku. Domaga się rozszerzenia ram amnestji dla politycznych, z wyjątkiem tych, którzy działali na szkodę Państwa.

Pos. Sommerstein przemawia w obronie przestępców ideowych, a których dawniejsze amnestje uwzględniały w szerokiej mierze. Ponadto dawniejsze amnestje przekreślały także skutki prawne wyroków, obecna zaś tego nie uwzględnia. Dalej mówca uzasadnia swoje poprawki zgłoszone co do przestępstw skarbowych.

Pos. Witwicki (kl. Ukr.) zgłasza szereg poprawek rozszerzających amnestję także na długoterminowe wyroki.

[illegible]

Pos. Ks. Lubelski zgłasza do [illegible] 3 poprawkę tej treści, aby amnestja złagodziła zwykłym przestępcom o ¼ karę, skazanym na 5 — 10 lat, o 1/5, skazanym na 10 — 15 lat, i aby dożywotnie więzien[illegible] mieniła na 15 lat, aby i w[illegible] zbrodniarze mogli odczuć jej dobrodziejstwa. Z art. 6 proponuje skreślić punkt 1, czyli poddać amnestji [illegible] jako powstałe w gorączce agitacyjnej i przedwyborczej, dalej, aby i zniesławienia w druku nie były wyjęte z pod amnestji, gdyż powstawały one na skutek fałszywych wiadomości i też przeważnie w gorączce przedwyborczej.

Proponuję wreszcie, by t. zw. więźniowie brzescy zostali objęci amnestją. (Na sali głosy sprzeciwu). Ma to nastąpić w imię tego, co powiedział dzisiaj pan Minister Sprawiedliwości, że siła przebaczenia może zdziałać więcej, niż siła [illegible]

(Na sali okrzyki: ale muszą być granice).

Obok kryzysu gospodarczego przeżywamy ciężki kryzys wewnętrzno - polityczny, którego [illegible] ruchy w Małopolsce Środkowej, obozy koncentracyjne, zaburzenia w Opoczyńskiem, abstynencja przy ostatnich wyborach. Musimy dążyć do poprawy tej sytuacji. Rząd rzucił hasło współpracy nad odrodzeniem gospodarczem kraju, ale dokona go tylko wtedy, gdy będzie miał za sobą wszystkie państwowo - twórcze siły. **Ale jeśli ta amnestja nie obejmie tych, którzy kiedyś odgrywali poważną rolę w naszem życiu, będzie tylko nowem zaognieniem stosunków wewnętrznych. (Na sali przerywania i protesty).** Przypomnę tu, że sam Marszałek Piłsudski wyraził się z uznaniem w 1921 r. o zasługach Witosa w ciężkiej chwili dla Państwa (Okrzyk: Ale sam Witos to wszystko przekreślił.) **Amnestja, obejmująca i tych, którzy wyjechali za granicę spowoduje znaczne uspokojenie i umożliwi wciągnięcie ich spowrotem do pracy. Okrzyki:** („Lieberman podziękuje ks. posłowi" i inne okrzyki) Znam i j[illegible] błędy i wady i byłem z nimi w [illegible] grali oni poważną rolę. **(Na sali przerywania, protesty i okrzyki).** Kto bez winy niech rzuci na nich [illegible]

Na zapytanie Marszałka referent pos. Madeyski oświadcza, iż sprzeciwia się poprawkom ks. Lubelskiego, mimo to ks. Lubelski zgłasza je, tłumacząc swoje spóźnienie chorobą.

BEREZA

Pos. Szczepański: Na Komisji zgłosiłem rezolucję jako apel do Rządu, żeby zasady amnestji stosowały się również do osób, umieszczonych w obozach odosob[illegible]. Rezolucja na Komisji upadła, przyczem podniesiono, że amnestja stosuje się do przestęp[illegible] a osoby w miejscach odosob[illegible] nie są przestępcami i nie mają za sobą wyroków. Jest to słuszne, ale merytorycznie — jedni i drudzy pozbawieni są wolności. Dla upamiętnienia dzieła reformy ustroju Rzeczypospolitej słusznieby było, żeby ustawa amnestyjna objęła i osoby, pozbawione wolności w obozach odosobnienia. Dlatego proszę o przyjęcie mojej [illegible]

[illegible]

Przed głosowaniem marsz. Car oświadczył, iż poprawki ks. Lu[illegible] dotyczącej więźniów [illegible] nie podda pod głosowa[illegible], ponieważ nosi ona cechy indywidualne, co wkracza już w prerogatywy p. Prezydenta. Po[illegible] ks. Lubelskiego jest znacznie rozszerzona w poprawce pos. Sommersteina dotyczącej wszystkich uchylających się od wyroku i ks. poseł może się do niej usto[illegible]

Przystąpiono do głosowania.

Odrzucono wszystkie poprawki pp. Sommersteina i Witwickiego. Za niemi oświadczyli się tylko posłowie ukraińscy i Żydzi. Również odrzucono poprawki posła ks. Lubelskiego, poczem ustawę w całości przyjęto bez zmian w drugiem i trzeciem czytaniu. Za poprawkami ks. Lubelskiego głosowali: ks. pos. Lubelski, Ukraińcy, Żydzi, oraz kilku posłów sanacyjnych, w tem gen. Żeligowski.

Rezolucji posła Szczepańskiego, dotyczącej Berezy Kartuskiej Marszałek nie poddał pod głosowanie spowodu, że, jak to stwierdzono na Komisji, temat jej nie pozostaje w związku z tematem obrad.

Następnie przyjęto 3 ustawy ratyfikacyjne, pom. in. ratyfikację [illegible] handlowej z Niemcami, [illegible] której wypow[illegible] żydowscy, dowodząc, że jest ona szkodliwa dla interesów gospodarczych Polski.

Następne posiedzenie Sejmu w piątek.

Drugi proces

o zajścia w pow. wyrzyskim

Z Bydgoszczy PAT donosi: [illegible] drugim dniu drugiej rozprawy o zaburzenia w powiecie wyrzyskim, policja doprowadziła 34-go oskarżonego. Po dodatkowem przesłuchaniu tego oskarżonego, trybunał przystąpił do przesłuchiwania świadków oskarżenia, którzy zeznawali w sprawie zajść w Czwierzsznie i Ferdynandowie. W obu miejscowościach zabrano urny i zniszczono akta wyborcze. W środę nastąpi przesłuchanie świadków zajść w Łuchowie.

Proces komunistów w Przemyślu

W sądzie okręgowym w Przemyślu rozpoczął się rozpisany na siedem dni proces przeciw dziesięciu osobom, oskarżonym o k[illegible]

„Cukier krzepi"...

Jechałem autobusem z Opola Lubelskiego do Puław. Byłem mimowolnym świadkiem rozmowy pomiędzy inspektorem skarbowym a instruktorem kursu cukrowników w Opolu.

Inspektor: Już tak prędko [illegible]ca pan z Opola?

Instruktor: Wracam; kursy dla cukrowników zamknięto; pracownicy i robotnicy cukrowni w Opolu są zrozpaczeni.

Inspektor: Dlaczego.

Instruktor: Kartel cukrowników zamyka cukrownię w Opolu, w której pracuje około 100 robotników i pracowników, którzy od najmłodszych lat byli zatrudnieni w cuk[illegible].

Inspektor: Czy ma to związek z obniżką ceny cukru?

Instruktor: A jakże. Kartel [illegible]tek obniżki cen podzielił w [illegible] sposób kontyngenty, aby czynne były cukrownie, w których produkcja naogół jest najtańsza. Kontyngent Opola pochłonął Grabów, aczkolwiek Opole ma nowoczesne urządzenia techniczne. Robotnicy wysłali delegację do Wojewody. Wojewoda odpowiedział: Was pochłonął Grabów. Ale Grabów pochłonął tylko produkcję, nie przejął natomiast pracowników.

Inspektor: A czy obniżka ceny cukru nie wpłynie na zwiększenie konsumcji; a zwiększenie konsumcji skolei na zwiększenie produk[illegible]ji i zatrudnienia?

Instruktor: Nie. Cukrownie były zatrudnione dotychczas do połowy swej możliwości produkcyjnej, obecnie urządzenia poszczególnych cukrowni będą wyzyskane w całości, ale z tego powodu nie będą uruchamiane ani [illegible] cukrownie, ani nie będą zaangażowani dodatkowo pracownicy i [illegible]krownicy... W ciężkiej sytuacji znaleźli się również plantatorzy buraków cukrowych, którzy dostarczali przedtem buraki do cukrowni w Opolu, obecnie musieliby dostarczać do dalej położonych cukrowni, gdzie ofiarują im za 1 m.² buraków aż, 1 zł. 60 gr. — podczas gdy sam dowóz kosztowałby znacznie więcej...

Inspektor. Będę wobec tego musiał się liczyć, że spadkiem wpływów skarbowych w okręgu Opolskim?

Instruktor. Niestety, tak...

Podróże kształcą — rzekł Kartezjusz. Wystarczy wysunąć nos poza domowe pielesze — by przekonać się, jak „dobrodziejstwo" zniżki bije dotkliwie robotników i pracowników. Zamiast zniżki kosztów utrzymania — mają redukcje i „utrzymanie" z Funduszu Bezrobocia. Baronowie cukrowi i węglowi odbijają sobie zniżkę cen sprzedażnych zwykłemi metodami: redukcją i zamykaniem warsztatów pracy.

Wniosek prosty: wszelka „walka z kartelami", dopóki są one w posiadaniu środków produkcji — jest złudzeniem. Świadomość tej prostej prawdy wśród najszerszych warstw pracowniczych będzie znakomitem przybliżeniem chwili zwycięstwa idei planowoś[illegible] socjalistycznej gospodarki.

Z. EPSTEIN.

Konferencje partyjne

Z okręgu Biała-Żywiec

Z Białej (Zach. Małopolska) piszą nam:

W niedzielę, 15 b. m. odbyła się w Żywcu w lokalu partyjnym konferencja partyjna żywieckiego powiatu. Obecnych było około 60 delegatów z 20 gmin powiatu. Przewodniczył tow. Szymik z Żywca. Obszerny referat polityczny wygłosił [illegible] tow. K. Czapiński. Sprawy organizacyjne w powiecie omówił tow. A. Pysz z Białej. Dyskusja była obszerna. Stwierdzono usiłowania endeków zagnieżdżenia się w niektórych gminach powiatu. Uchwalono podnieść liczbę kolportowanych egzemplarzy partyjnej prasy. W lutym — marcu postanowiono urządzić obszerną konferencję z całego powiatu.

W Białej odbyła się konferencja tegoż dnia popołudniu, jako rozszerzone posiedzenie OKR-u z prezesami komitetów gminnych. Przewo[illegible] z Oświęcimia. Po referacie politycznym tow. K. Czapińskiego, gospodarczym tow. dra Grossa, organizacyjnym tow. Nosala rozwinęła się obszerna dyskusja, dotycząca głównie reorganizacji Sekretarjatu [illegible]. W obradach wzięli udział także delegaci z powiatu Wadowickiego (Andrychów). Uchwalono konferencję okręgową zwołać w marcu.

W poniedziałek, 16 b. m. w wielkiej sali hotelu „Pod Orłem" w Białej odbył się odczyt z ramienia TUR-a tow. Czapińskiego na temat sytuacji międzynarodowej. Zagajał tow. Pysz. Obecnych było 350 słuchaczy.

Katastrofa pod Krakowem

Konduktor zabity, 3 osoby ciężko ranne

We wtorek rano pociąg towarowy który z opóźnieniem jechał z Krakowa do Trzebini, miał być wyprzedzony przez pociąg osobowy Nr. 440, idący z Krakowa do Katowic i skierowany na tor boczny. Jednak pociąg szedł z pełną szybkością przejechał stację, wpadł na kopiec odbojnikowy, przejechał go i po wykolejeniu się spadł z nasypu do potoku, płynącego za odbojnikiem obok toru kolejowego. Brankart i dwa wagony naładowane bydłem zostały rozbite, parowóz i trzy wagony uszkodzone. Konduktor manipulacyjny. Jan Kwiatkowski z Zatora został zabity na miejscu.

Ciężko ranny jest maszynista Jan Holma z Krakowa; lżej ranni: palacz lokomotywy Bronisław Szydłak z Krakowa i konwojent Jan Kulac z Cieszyna.

W pierwszych wagonach pociągu znajdowało się bydło. Wagony te zostały przez tył pociągu wgniecione na tender lokomotywy. Na skutek tego wiele zwierząt zabitych i rannych.

Uszkodzenie toru jest niewielkie. Ruch kolejowy nie został na tym odcinku wstrzymany.

Dyżurny ruchu, który pełnił służbę, wyczerpał wszystkie możliwości, aby do katastrofy nie do[illegible].

Wstrząsająca katastrofa na przejeździe kolejowym

We wtorek w godzinach wieczornych na przejeździe kolejowym na Okęciu (Warszawa) pociąg Nr. 106, jadący z Radomia do Warszawy najechał na taksówkę Nr. rej. W. 21084. w której jechało 7-miu pasażerów, rozbił ją doszczętnie, przyczem pasażerowie zostali siłą uderzenia wyrzuceni [illegible] taksówki, a jeden z nich dostał się pod koła pociągu i poniósł śmierć na miejscu. Zabitym jest Szepse Djament, lat 56, kupiec, zam. w Grójcu. Pozostałych rannych opatrzyło i przewiozło pogotowie.

„Moralność" p. Orlika i S-ki

Kwiatki z terenu Żyrardowa

Niejednokrotnie społeczeństwo żyrardowskie było świadkiem napaści i oszczerstw, rzucanych ze strony p. Orlika i spółki na członkinię miejscowej organizacji PPS, tow. Tomaszewską.

Wobec tego, że cała tego rodzaju krecia robota zawiodła, osławiona spółka postarała się o nowego, a godnego pomocnika w osobie emeryta szkoły powszechnej, t. zw. „opiekuna społecznego", Władysława Dzikiewicza. Ów pan, mający 75 lat, zadebiutował w ten sposób, że kiedy zgłosiła się do niego emerytka Dzierba z prośbą o napisanie podania do Opieki Społecznej o przywrócenie zasiłku, to, zamiast podania o zapomogę starczą, napisał insynuację o tow. Tomaszewskiej, że... ta pobrała rzekomo od wspomnianej Dzierby 50 groszy na staranie się o zapomogę i t. p. Przeczytał nie umiejącej czytać i pisać kobiecinie co innego, niż napisał, kazał postawić trzy krzyżyki i dostarczył ów dokument „komu należało". P. Orlik nie omieszkał dorzucić od siebie trochę żółci pod adresem znienawidzonej tow. Tomaszewskiej i posłał pismo do władz celem zrobie[illegible]a... dochodzenia (!!).

W rzeczywistości sprawa przedstawiała się tak:

W partji P. P. S. w Żyrardowie istnieje t. zw. „Komitet Starców". Staruszka Dzierba przesłała swego czasu 50 groszy dla komitetu (jako składkę za pewien okres) za pośrednictwem tow. Koczorowskiego. Tow. Tomaszewska wogóle nie miała z tą sprawą nic wspólnego.

Oczywiście, pieniądze te nie miały najmniejszego związku ze sprawą zapomogi, o którą staruszka Dzierba zabiegała w Wydziale Opieki Społecznej i w sprawie której zgłosiła się do p. Dzikiewicza. Ale p. Dzikiewicz, działając świadomie ze złą wolą, wyzyskał fakt, że p. Dzierba nie umie pisać i czytać i sfałszował tego rodzaju dokument, aby tylko móc w jakiś sposób wpakować w to tow. Tomaszewską.

Gra odrazu ujawniła się. Ale jak nazwać tego rodzaju metody? Jaką moralność mają ci ludzie, którzy bez żadnych skrupułów szargają cześć najuczciwszych jednostek

Masowe redukcje

w hutach Zagłębia Dąbrowskiego

Z Zagłębia Dąbrowskiego dochodzą nowe wiadomości o masowych redukcjach w hutnictwie. Wszystkie przedsiębiorstwa, redukując robotników, tłumaczą się [illegible] zamówień. Dyrekcja zarządu fabryki chemicznej „Elektryczność" w Ząbkowicach wymówiła pracę wszystkim robotnikom w liczbie 330 ludzi. Powodem wymówienia pracy jest brak zamówień i nagromadzenie dużych zapasów wyrobów.

Huta „Katarzyna" wymówiła pracę dalszym 76 robotnikom.

Równocześnie przedsiębiorca z tej huty Osłoński wymówił pracę 45 robotnikom. Robotnicy ci zwolnieni będą z pracy w dniu 28 bm.

Dyrekcja huty „Milowice" wymówiła pracę 424 robotnikom, którzy mają rozpocząć jednomiesięczny urlop turnusowy. W związku z tem sekretarz tow. Angier interwenjował u inspektora pracy, który na przyszły piątek wyznaczył konferencję z dyrekcją huty.

Kącik radjowy

Czy potanieją opłaty za abonament radjowy?

Od dłuższego już czasu wysuwana jest kwestja ceny za abona[illegible] radjowy. Dotychczasowe opłaty za korzystanie z radja w miastach są bardzo wysokie, wynoszą bowiem 3 zł. miesięcznie. Dyrekcja Polskiego Radja tłumaczy konieczność ściągania opłat w tej wysokości dużemi wydatkami i małą ilością radjoabonentów. Czy istotnie radjo musi być tak drogie? — pytają setki naszych czytelników.

Nie ulega wątpliwości, że koszty utrzymania tak olbrzymiej maszyny, jaką jest Polskie Radjo, muszą być wysokie. Ale przecież od kilku lat datuje się stały wzrost ilości osób, korzystających z radja i opłacających swoje 3 złotówki miesięcznie. Obecnie liczba radjoabonentów sięga już pół miljo[illegible] z każdym miesiącem rośnie. Należałoby więc oczekiwać dalszego zwiększenia ilości odbiorców radja, gdyby na przeszkodzie nie stanęła ta właśnie drożyzna abonamentu.

Na przestrzeni ostatnich kilku [illegible] obniżono znacznie płace zarówno pracownikom fizycznym, jak i umysłowym. Po ostatniej obniżce ludzie nie mają już na czem oszczędzać. Wyrzekają się palenia papierosów, chodzenia do teatrów, kupowania ubrań czy butów, ale radjo chcą utrzymać. Niewątpliwie jednak za kilka miesięcy, kiedy niedobór budżetowy pracownika zwiększy się jeszcze bardziej, trzeba będzie zlikwidować radjo.

I wówczas dyrekcja Polskiego Radja może stanąć przed ewentualnością niedoboru. Jeżeli spróbuje jeszcze bardziej zmniejszyć ilość godzin audycyj, to skolei pociągnie to za sobą dalszą ucieczkę abonentów. Zamiast radjofonizacji kraju będzie zanik radjofonji w Polsce.

Przed kilku miesiącami obniżo[illegible] opłaty za radjo na wsi. Spowodowało to wzrost ilości rolników, posiadających aparaty radjowe, zmniejszyła się natomiast liczba radjopajęczarzy na wsi. W mieście natomiast pajęczarstwo kwitnie w najlepsze i jedyną przyczyną tego są wysokie opłaty. Klasycznym przykładem tego jest bezrobotny z ulicy Czerniakowskiej w Warsza[illegible], który co kilka miesięcy staje przed sądem, oskarżony o radjopajęczarstwo i za każdym razem „inkasuje" kilka dni, aresztu. Powiada on szczerze i wyraźnie, że nie ma pieniędzy na opłacanie radja, a bez słuchania radja nie może się obyć. Płaci więc aresztem.

Gdyby obniżono opłaty wielu pajęczarzy zarejestrowałoby swe odbiorniki.

Miniatury fortepianowe Schumanna

Dział miniatury fortepianowej to dla Schumanna, dział szczególnie charakterystyczny, znakomicie odpowiadający jego rodzajowi inwencji, jego poetycznemu wyrazowi muzycznemu. Wśród cyklu drobnych utworów Schumanna, ważne miejsce zajmuje — „Album dla młodzieży", oraz „Sceny leśne". Utwory te wykona w Polskiem Radjo dnia 19.12 o godz. 18.00 Iery[illegible]

AGNIESZKA SMEDLEY — Z cyklu „MIGAWKI CHIŃSKIE"

7)

Wdowa po męczenniku

Z upoważnienia autorki przełożyła B. Kopelówna

— Słyszę, że jest pani teraz wielką rewolucjonistką, Sun Hwa - Czuan!

Popatrzyła na niego podejrzliwie a potem z niechęcią: — Spełniam swój obowiązek — odpowiedzia[illegible].

— Tak, jak dawniej — zauważył.

Niechęć Hwa - Czuan zamieniła się w gniew. — Słyszałam, że pan, tak, jak dawniej, jest wciąż „Czerwonym". Wciąż działa pan przeciwko rządowi!

Wu uśmiechnął się.

Pełna wściekłości, chcąc okazać, jak dobrze jest poinformowana i jak wielką ma władzę, Hwa-Czuan ciągnęła:

— O ile o to chodzi, widziałam pańskie nazwisko na liście ludzi, których rząd zamierza rozstrzelać.

— Może zechce pani im pomóc, Sun Hwa - Czuan, tak, jak dawniej — odpowiedział Wu, a następnie przeszedł koło niej pogardliwie i skręcił w wąską uliczkę.

Tego wieczoru Hwa - Czuan rozpłakała się. Fu Kwang - Czuang nie mógł znieść widoku łez w oczach swego skarbu. ...A wszystko to z powodu obrazy, ze strony tego Wu, którego spotkała na ulicy — oznajmiła mu Hwa - Czuan. Wu Czung - Hwa jest „Czerwonym", jednym z tych, którzy spowodowali aresztowanie Denga. A teraz obraził ją na ulicy!

Stary dygnitarz wpadł we wściekłość. Zanim minie jeszcze jedna noc, człowiek ten musi znaleźć się w rękach policji. Ale jego mały skarb nie powinien wypłakiwać sobie oczu z powodu takiego bandyty. Dostanie te kolczyki z jaspisu, któremi się tak zachwycała — i będzie miała pozatem wszystko, czego tylko zapragnie.

Łzy w dalszym ciągu płynęły po twarzy Hwa - [illegible].

— Tylko dlatego, że jestem biedną i samotną kobietą, ludzie mogą traktować mnie w taki sposób — szlochała. — Gdyby Deng Yin - Czu żył, obroniłby mnie... Ale dla ciebie jestem także tylko wdową, z którą można się zabawiać. Twoja stara żona ma ochronę twego nazwiska i pozycji; — ja nie mam nic.

Fu Kwang - Czuang protestował. Kocha ją przecież. Ale żona jego jest stara .. jest matką dziesięciorga dzieci. Wyglądałoby nieładnie, gdyby wziął sobie młodą żonę.

— Tak — szlochała. — Jestem tylko wdową po męczenniku. Jestem dość dobra, aby oddać życie dla rewolucji, ale, nie dość dobra, abyś mógł się ze mną ożenić.

Starzec próbował zcałować jej łzy. I wkońcu leżał drżący w ramionach Hwa - Czuan, przyduszony jej pieszczotami, przyrzekając, że uczyni wszystko, czego tylko zechce.

Innym razem Hwa - Czuan skarżyła mu się: — Wszyscy plotkują na nasz temat. Ale ja wiem, kto jest odpowiedzialny za to. To profesor Wen Fu-An... Usiłuje zaprzeczyć, że jest „Czerwonym", ale Deng-Yin-czu powiedział mi w tajemnicy... To jest powód, dlaczego fabrykuje o nas skandale.

W parę dni później przyjaciel zjawił się u Wen Fu-an, aby go ostrzec, że musi natychmiast opuścić Nankin; w przeciwnym razie zostanie aresztowany, jako komunista. Wen był zdumiony. Oświadczył, że wcale nie jest komunistą. — To wszystko jedno — zapewnił go przyjaciel — jeśli się weźmie pod uwagę źródło tej plotki.

Kiedy Wu usłyszał nazwisko Fu Kwang - Czuanga, przypomniała mu się śmierć Denga-Yin-czu z rąk starych militarystów. Starzy militaryści zabijali ludzi tuzinami; nowi militaryści — tysiącami. Tej nocy Wen wsiadł do nocnego pociągu, jadącego do Szanghaju.

Wkońcu przyszedł dzień, kiedy długie lata cierpień Hwa - czuan dla rewolucji dobiegły końca. Fu Kwang-czuan rozwiódł się ze swą starą żoną i zapisał jej część swego majątku, część zaś — dzieciom. Hwa-czuan zapisał wielką sumę pieniędzy i część swych realności w Szanghaju. Zrobił to zanim się pobrali, albowiem ona, łkając w jego ramionach, wyraziła obawę, że jeżeli majątek nie zostanie przepisany na jej imię, dzieci mogą pewnego dnia zakwestjonować wogóle prawo jej do jakiejkolwiek części majątku ich ojca. Nie chce przez to twierdzić, że on umrze przed nią — umarłaby raczej sama, aniżeliby miała myśleć o takiej możliwości! Ale na wypadek gdyby tak się stało — najlepiej być przygotowanym na wszystko.

Po rozwodzie i dokonanym zapisie, Hwa-czuan pomaszerowała do stołu, gdzie odbyła się nowoczesna ceremonja ślubna; — staruszek dumnie kroczył obok niej, uznając publicznie za swoją własność tę rewolucyjną wdowę po rewolucyjnym męczenniku. Wygłoszono wiele mów na temat korzyści nowoczesnego małżeństwa, — małżeństwa opartego na miłości, oraz na temat narodzin nowej społeczności, której wyrazem są takie właśnie związki. — W tem małżeństwie — wykrzyknął poetycznie jeden z mówców — miłość czuwa nad rewolucją. Czy może być coś rokującego lepsze nadzieje dla przyszłości Chin?

Jednym z mówców był młody urzędnik z Departamentu starego dygnitarza. Człowiek ten zebrał składki od wszystkich podwładnych Fu - Kwang - czuana i kupił za nie prezent ogromnej wartości. Imieniem swych kolegów, wygłosił mowę, podnoszącą samoabnegację Fu w życiu publicznem. Gdy mówił, łzy napłynęły do oczu niejednego z gości; nawet sam Fu Kwang - czuan płakał.

Po weselu Hwa - czuan powiedziała z głębokiem uczuciem do przyjaciół, którzy składali jej życzenia: — Teraz czuję, że mogę oddawać rewolucji większe usługi, niż kiedykolwiek przedtem!

KRONIKA KRAKOWSKA

Posiedzenia Rady miejskiej

Reskrypt p. wojewody

W czwartek odbędą się dwa posiedzenia Rady miejskiej.

Porządek pierwszego posiedzenia obejmuje wybór jednego członka Rady wojewódzkiej. Po pierwszem posiedzeniu odbędzie się następne, na którem znajdą się sprawy gospodarcze, wybory do nowozorganizowanych komisyj Rady miejskiej oraz sprawa reskryptu wojewody, zatwierdzającego budżet miejski i zawierającego szereg zaleceń oszczędnościo-[illegible]

Reskrypt wojewody musi budzić nie tylko poważne zastrzeżenia, ale musi też spotkać się z kategorycznym sprzeciwem, jeśli chodzi o zalecone oszczędności.

Jak to już niedawno na łamach „Naprzodu" pisaliśmy, p. wojewoda zaleca obniżyć pobory pracownicze przez odebranie reszty dodatku komunalnego. Drugą zalecaną oszczędnością — to redukcja wydatków na opiekę społeczną.

Te dwa zalecenia wyraźnie kwalifikują stanowisko województwa jako stanowisko godzące bezpośrednio w interesy ludzi pracy i biedotę miejską. Kosztem odjęcia od ust dziecka robotniczego łyżki ciepłej strawy nie można sanować budżetu miejskiego.

Socjaliści z takiem stanowiskiem nie mogą się pogodzić i przeciwstawią się przyjęciu reskryptu do wiadomości.

A jak ustosunkują się ci radni z BB., którzy mienią się reprezentantami robotniczymi? Zgóry już można przewidzieć, jakie będzie ich stanowisko.

Pracownicy miejscy i ludność miasta będzie miała jeszcze raz sposobność przekonać się, kto szczerze i bezkompromisowo broni jej interesów. Klub PPS, zgodnie ze swoją deklaracją złożoną na początku kadencji Rady miasta, stanie w obronie ludzi, których chce się pozbawić nawet tej nędznej egzystencji jaką jeszcze mają.

Podwyższenie podatku dochodowego, obniżka poborów, odebranie dodatku świątecznego, oto podarunki „sanacyjne" dla klasy pracującej. O tem pracownicy powinni pamiętać i w odpowiedniej chwili przypomnieć „sanacji" te dobrodziejstwa.

Ponadto na posiedzeniu Rady miejskiej będzie przedłożone sprawozdanie rachunkowe z wykonania budżetu za rok 1934-35. Na czas rozpatrywania sprawozdania rachunkowego Rada miejska wybierze ze swego grona przewodniczącego posiedzenia.

Z sali sądowej

PÓŁTORA ROKU WIĘZIENIA ZA NIEDOZWOLONY ZABIEG.

Przed dwoma laty we Lwowie zmarła na skutek niedozwolonego zabiegu dokonanego przez dr. J. Fr. Kielara, żona dyrektora banku Marja Steinhaufowa. W pierwszej instancji dr. Kielar skazany został przez sąd lwowski na półtora roku więzienia. Wyrok ten zatwierdził sąd apelacyjny we Lwowie. Dr. Kielar odwołał się jednak do Sądu Najwyższego, który oba wyroki skasował i polecił sprawę ponownie rozpatrzeć sądowi apelacyjnemu w Krakowie.

Sprawę tę rozpatrywał sąd krakowski. Trybunał skazał dr. Kielara na półtora roku więzienia. Oskarżał prok. dr Mostowski.

Historje dnia

CO, GDZIE I KOMU?

Dr. L. Wanderowi, ul. Starowiślna 28, skradziono bieliznę; Marjanowi Żuwale ul. Mogilska 16, skradziono rower; Piotrowi Gali w Kosocicach skradziono rower; Piotrowi Gołąbowi ul. Kochanowskiego 29, skradziono uprząż na konie; Józefowi [illegible] perły.

Odczyty T. U. R.

W czwartek dnia 19 b. m., o godzinie 7 wieczorem, w lokalu Zw. Zaw. Piekarzy przy ul. Sławkowskiej 30 I p., tow. **Marjan Czuchnowski** wygłosi odczyt p. t. „Nowe prądy w ruchu ludowym".

*

W czwartek dnia 17 b. m., o godz. 7 wieczorem, w Domu Zw. Zaw. Tramwajarzy pl. Serkowskiego 7 tow. dr. Feliks Gross wygłosi odczyt p. t. „Nauki społeczne i ich zadania".

„Jak upadały dyktatury"

W sobotę, dnia 21 grudnia b. r., w sali Domu Górników, al. Krasińskiego 16 tow. dr. Adam **Próchnik** z Warszawy wygłosi odczyt p. t. **JAK UPADAŁY DYKTATURY.** Początek o godz. 7 wiecz. Wstęp 40 gr. Dla członków TUR i Zw. Zaw. 30 gr. Karty wstępu wcześniej do nabycia w Bibljotece TUR — Sławkowska 12.

Śmierć ofiary katastrofy

Na str. 5-ej piszemy o katastrofie pod Krzeszowicami.

Skutkiem odniesionych ran w czasie katastrofy zmarł dnia 18-go b. m. w szpitalu w Krakowie maszynista Jan Homa.

Dyżury lekarzy

Dnia 19 grudnia noc:

1. Dr. Kelhofer Artur, Al. Krasińskiego 4.
2. Dr. Owczyński Tadeusz, Lubicz 34, tel. 158-26.
3. Dr. Silberberg Stefanja, [illegible]
4. [illegible]

Repertuar

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO

Czwartek, 19.12 „Noc listopadowa" (wyprzedane).

Piątek 20 grudnia „Noc listopadowa" (wyprzedane).

W sobotę „Kandyda" G. B. Shaw'a z p. Jaroszewską w roli tytułowej. Pod kierunkiem dyr. K. Frycza odbywają się próby z sztuki Denys'a Amiela p. t. „Trzy asy i jedna dama", której premjera odbędzie się w niedzielę, dn. 22 b. m.

KONCERT ORKIESTRY KAMERALNEJ. W sobotę dnia 21 grudnia w południe nadaje Rozgłośnia krakowska koncert doskonałej orkiestry kameralnej pod batutą dr. Hermana. Program koncertu wypełnią utwory Leoncavalla i Mascagni'ego.

TEATR „BAGATELA"

„Niewolnica z Mandalay", na scenie „Rewja dla wszystkich".

Co grają w kinoteatrach

[illegible]

ATLANTIC: „Powrót Frankensteina" i „Dziewczę z obłoków".

PROMIEŃ: „Nie chcę wiedzieć, kim jesteś".

STELLA: „Cesarskie łowy" i „Parada rezerwistów".

SZTUKA: „Jaśnie pan szofer".

ŚWIT: „Pieśń miljonów".

UCIECHA: „Pieniądz" i „Ulica szaleństw".

WANDA: „Wesoła rozwódka".

Z miasta

PROLETARJATCZYCY PRZED SĄDEM

Powyższy odczyt z cyklu odczytów TURA poświęconych 50-ej rocznicy „Proletarjatu" wygłosi w niedzielę dnia 22 b. m. o godz. 3.30 popoł. w Woli Duchackiej ul. Piłsudskiego [illegible] tow. Józef Cyrankiewicz.

ROZBIÓRKA MOSTU

Zarząd miejski przystępuje do rozbiórki pofortecznego mostu na sklepionym korycie Rudawy w ul. Piastowskiej i z tego powodu zamyka [illegible] 18 grudnia b. r. przejazd kołowy przez tę część ulicy Piastowskiej do ukończenia rozbiórki.

Z ZARZĄDU M. KRAKOWA

Na posiedzeniu Zarządu miasta ławnik Kuhn zreferował sprawę dostaw produktów naftowych dla gminy [illegible] poczem Zarząd przeprowadził dyskusję nad sprawozdaniem rachunkowem z wykonania budżetu miasta za roku 1934—35 i projektem odpowiedzi Zarządu na zalecenia Komisji Rewizyjnej co do wykonania tego budżetu.

Po przyjęciu projektu statutu o opłatach na rzecz gminy od podań i świadectw, wydał Zarząd postanowienia co do unormowania i obniżenia opłat policyjno i sanitarno - weterynaryjnych.

CENY TARGOWE NABIAŁU JARZYN I DROBIU

Mleko niezbier. litr 0.18—0.20 zł., Śmietana 1.00 — 1.20, Śmietanka [illegible]0, Ser zwycz. kg. 1.00 — [illegible] deser. I i II sorta 3.20—3.60, — zwycz. 3.00 — 3.20, Jaja świeże 0.12 — 0.13, Buraki ćwikł. kg. [illegible].08 — 0.10, Cebula 0.30 — 0.35, Marchew 0.10 — 0.12, Pietruszka [illegible].18, Seler 0.15 — 0.20, Ziemniaki 0.08 — 0.10, Jabłka komp. 0.30 — 0.40, — deser. 0.50 — 0.80 Gruszki deser. 0.80 — 1.00, Gęś żywa sztuka 3.50 — 5.50, — bita 3.00 — 5.00, Indyk 6.00 — 10.00, Indyczka 4.00 — 7.00, Kaczka żywa 3.00— 4.50, — bita 2.50 — 3.50, Kura żywa 2.50 — 5.00.

Kto wydaje legitymacje turystyczne

W b. sezonie zimowym, t. j. od 15 grudnia b. r. do 15 marca 1936 roku, wydawane będą w powiecie nowotarskim w celach turystycznych legitymacje tatrzańskie przez burmistrza Zakopanego, oraz gminy w Szczawnicy, Krościenku i Bukowinie. Dla osób przechodzących przez N. Targ legitymacje wydaje starostwo w N. Targu.

Pożar

W mieszkaniu Weisa przy ul. Stradom l. 22, zatliła się ścianka od wadliwej konstrukcji pieca kuchennego. Weis, obawiając się pożaru jako właściciel domu, wezwał straż pożarną, która przybyła zaraz na miejsce i ogień zlokalizowała.

Wyrządzona szkoda nieznaczna. Wypadku w ludziach nie było.

Radjo krakowskie

PIĄTEK, 20 grudnia 1935

6.30 Audycja poranna. 6.50 Płyty. 8.00 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Dziennik południowy. 13.35 Płyty. 15.15 Wiadom. o eksp. pol. 15.30 Płyty. 16.00 Pogad. dla chorych. 16.15 Koncert. 16.45 „Poczytajmy sobie". 17.00 „Obserwatorjum morskie". 17.15 Minuta poezji. 17.20 Koncert solistów. 17.50 Poradnik sportowy. 18.00 Koncert. 18.30 Pogadanka aktualna. 18.40 Wiadomości bieżące. 18.45 Płyty. 19.00 „Dlaczego maleje bezrobocie światowe?" 19.20 Koncert. 19.35 Wiadomości sportowe. 19.50 Biuro Studjów rozmawia ze słuchaczami P. R. 20.00 „Zakupy świąteczne". 20.10 Koncert symfoniczny. 22.20 Muzyka taneczna.

KRONIKA ŚLĄSKA

Z Rady Miejskiej m. Katowic

W ub. środę odbyło się przedświąteczne posiedzenie Rady m. Katowic. Po zagajeniu wprowadzono na miejsce obecnego dyr. M. K. K. O., p. Kędziora, p. Jana Wójcika, jako członka Magistratu. Tak p. Kędzior, jak i p. Wójcik byli niedawno jeszcze czołowymi działaczami Ch. D. Obecna ich orjentacja polityczna zmieniła się w kierunku „sanacyjnym". Na miejsce p. Wójcika, b. radnego miasta, wszedł p. Brozda. Na zapomogi dla bezrobotnych uchwalono 80.000 zł. Poza tem zatwierdzono wydatki na zakup kartofli i węgla oraz zapomóg gotówkowych dla bezrobotnych 79 000 zł. Ponieważ stwierdzono już kilkakrotnie, że Magistrat poczynił na tych pozycjach oszczędności, Rada Miejska winna przypilnować, by tego już więcej nie było. Przyjęto do wiadomości rozliczenie majątkowe pomiędzy powiatem katowickim i miastem. Sprawa ta wlokła się od chwili przyłączenia Załęża, Bogucic, Dębu i t. d. do Katowic w roku 1926, gdyż gminy te należały uprzednio do powiatu katowickiego, gdzie były współwłaścicielem majątku powiatu.

Następnie dokonano wyboru nowych członków do komisji miejskich na miejsce ustępującego radnego Adaszkiewicza z frakcji [illegible]

Do spraw opieki społecznej zabrał głos przedstawiciel klubu PPS., domagając się większej troski o los bezrobotnych i najbiedniejszych. Tow. Janta poruszył położenie górników kop. „Emmencja", ich rodzin, domagając się interwencji Magistratu, gdyż kopalnia ta leży w obrębie m. Katowic.

Złodziej magazynierem O.D.R.

O O. D. R.-ach słyszy się na Śląsku bardzo dużo niepochlebnych wiadomości. Cała impreza, zmontowana z wielkim hukiem przez śląską „sanację" na wzór hitlerowskich obozów pracy, okazała się poronionym tworem O. D. R-ty pochłonęły olbrzymie sumy na utrzymanie i nie dały żadnego praktycznego wyniku. Setki tysięcy zł., wydane na ten cel, mogły być z lepszym pożytkiem obrócone na zatrudnienie bezrobotnych, obarczonych rodzi[illegible]. W dodatku dochodziły często słuchy o dokonanych malwersacjach w obozach O. D. R.

Przed kilku dniami odbyła się przed sądem w Lublińcu rozprawa przeciwko b. magazynierowi O. D. R. w Psarach, pow. lublinieckiego, niejakiemu Krzywoniowi z Goleszowa. Na podstawie sfałszowanych kwitów wyłudzał pożyczki od sklepikarzy, a następnie uciekł i ukrywał się przed policją. Gdy nie miał innego wyjścia, zgłosił się sam do policji. Że Krzywoń był już kilkakrotnie karany za kradzież i tym podobne sprawki. Sąd zasądził go na 10 miesięcy więzienia. Takich to „junaków" posadzono na odpowiedzialne stanowiska w O. D. R.-ach.

Repertuar

TEATR POLSKI.

Czwartek, 19 „Kiedy kobieta kłamie" o godz. 20.

Sobota, 21 grudnia „Dziady" dla [illegible] godz. 20.

Wiadomości różne

[illegible] wezwanie żon robotników fabryki „N[illegible]ag" w Kaletach. Żony zatrudnionych tam robotników zwróciły się przez prasę do dyrekcji fabryki, by ograniczyła sprzedaż alkoholu w kantynie fabryki. Dzierżawca kantyny udziela robotnikom wysokiego kredytu na wódkę, tak że w dniu wypłaty przynoszą robotnicy, po wyrównaniu kredytu w kantynie, zaledwie resztki pieniędzy, po wypłacie zaś pije dalej na kredyt. Kantyniarz przetrzymuje u siebie robotników część [illegible] pach mogą robotnicy dostać wódkę o każdej godzinie.

Skargi żon robotników są zrozumiałe, jeżeli się zważy że na ich barkach leży cały kłopot o utrzymanie domu. Jestto obecnie bardzo ciężki obowiązek z uwagi na niskie [illegible] a cóż powiedzieć [illegible] kilka z[illegible]

*

Liczni przechodnie na szosie Katowickiej pod Chorzowem byli świadkami ponurej sceny. W odległości kilku metrów od szosy, w pobliżu „Doliny Szwajcarskiej" leżał jakiś mężczyzna, wijący się w strasznych boleściach. Stwierdzono, że w piersi jego tkwił sztylet.

Powiadomiona o odkryciu policja odstawiła rannego do szpitala, gdzie udzielono mu pomocy. Człowiekiem tym okazał się 41-letni Bronisław L. z Michałkowic, który w zamiarze samobójczym wbił sobie sztylet w pierś. Powodu targnięcia się na życie nie stwierdzono. Stan rannego jest groźny.

*

W Kaletach istnieje cegielnia, której współwłaścicielem są Emanuel Urzędniczok i Kukowka. Przy wydobywaniu gliny do wyrobu cegły, za trudniony był, między innymi, również robotnik Aleksy Brdąkała, który w maju b. r. został podczas pracy przytłoczony gliną do koleby tak nieszczęśliwie, że nie odzyskawszy przytomności, wyzionął ducha. [illegible] wykazały, [illegible] jako odpowiedzialny kierownik robót, nie doglądał ich należycie i nie wykonywał poleceń insp. pracy, jakie tenże wydawał przy kontroli robót. Wskutek więc zaniedbania nadzoru robotnik ów poniósł śmierć.

Po przeprowadzonej rozprawie — sąd okręgowy w Tarnowskich Górach na sesji wyjazdowej w Lublińcu, skazał Urzędniczoka za nieumyślne spowodowanie śmierci robotnika Brdąkały na karę więzienia przez 6 miesięcy oraz 20 zł. opłat sądowych i poniesienie kosztów sądowych.

*

Magistrat komunikuje, że wypłata jednorazowych zapomóg gwiazdkowych odbędzie się w następujących terminach:

Dla bezrobotnych pobierających regularnie zapomogi komitetowe — (mies.).

19 grudnia r. b. bezr. na lit. A—C. od godz. 8-ej do 10, lit. E — L od godz. 10 do 12, 20 grudnia lit. M — R od 8 do 10, lit. S — Z. od godz. 10 do 12.

Dla bezrobotnych, niepobierających zapomóg komitetowych, którzy wnieśli prośby o zapomogi gwiazdkowe: 21 grudnia r. b. na lit. A — Z od godz. 8 do 10. Dla bezrobotnych pracowników umysłowych pobierających miesięczne zapomogi: 23 grudnia r. b. na lit. A — Z od godz. 11 do 12 w ratuszu dzieln. II.

Wypłaty odbędą się dla bezrobotnych prac. fizycznych: zamieszkałych w dzieln. I i II w ratuszu dzieln II, Krakowska 50, zamieszkałych w dzieln. III i IV w ratuszu dzieln. III [illegible]

Z Lublińca

W nowym zakładzie dla głuchoniemych w Lublińcu, zbudowanym kosztem 3½ milj. złotych przez Województwo, znajduje się obecnie 140 dzieci od 7 do 15 lat. Dzieci znajdują się pod dozorem 12 sił nauczycielskich. Koszt utrzymania wynoszą 2.80 zł. dzien[illegible]

Konferencja C.Z..G na powiat rybnicki

W niedzielę, dnia 22-go, o godz. 10-ej przed poł. odbędzie się na sali restauracji „Polonja" konferencja Zarządów Oddziałów i radców załogowych C. Z. G. Na porządku dziennym sprawa koncentracji produkcji węglowej i zamy[illegible]

Referent tow. Stańczyk.

Życie robotnicze

ZEBRANIA INWALIDÓW

dnia 21 grudnia r. b.

Kłodnica: o godz. 2-ej u Krząkalowej. Zebranie inwalidów. Ref tow Marek.

dnia 22 grudnia

Kończyce: o godz. 8-ciej w lokalu Widawskiej zebranie inwalidów. Ref. tow Krzywoń.

dnia 23 grudnia

Bielszowice: o godz. 2-ej u p. Połoka zebranie inwalidów. Ref. tow. M[illegible]rek.

ZEBRANIE P. P. S.

dnia 22 grudnia

Wielkie Hajduki: o godz. 10-ej [illegible] świetlicy robotniczej przy ul. 16-go lipca, zebranie P. P. S.

Uprasza się o przyniesienie legitymacyj członkowskich.

ZEBRANIA C. Z. G. W NIEDZIELĘ, DN. 22 GRUDNIA.

Giszowice — o godz. 8 u p. Heczki ref. tow. Marek.

Bytków — o godz. 10 u p. Geizlera, ref. tow. Turk.

Ruda Śl. o godz. 14 u p. Lepiarczyka, ref. tow. Janta.

Nowy - Bytom — o godz. 10 w hali gimnastycznej, ref. tow. Janta.

Nowa - Wieś — o godz. 10 u p. Góreckiego, ref. tow. Kaczmarski.

Bielszowice — o godz. 14 u p. Długosza zebranie kartelowe, ref. tow. Kaczmarski.

Znowu śmierć na kopalni

Na kopalni „Litandra" (Górny Śląsk) kamienie przytłukły górnika Antoniego Jerynę z Bielszowic.

Jaryna doznał złamania podstawy czaszki i zmarł na miejscu. Osierocił żonę i kilkoro dzieci.

Z Siemianowic

Sytuacja w fabryce śrub Fitznera uległa znacznemu pogorszeniu. Z powodu braku zamówień — tak twierdzi dyrekcja — nastąpi w dniu 21 grudnia przerwa w ruchu i zaprowadzenie masowych świętówek. 10 starszych robotników zostało zwolnionych z pracy.

Z Chorzowa

Dyrekcja Policji podaje do publicznej wiadomości, że od 16 grudnia do 20 grudnia b. r. przyjmowane będą karty cyrkulacyjne do prolongaty od nr. 24.000 do 29.000. Równocześnie przyjmowane będą karty cyrkulacyjne od osób, które z jakichbądźkolwiek powodów nie oddały dotychczas swoich kart cyrkulacyjnych do prolongaty. W dniach 23 grudnia i 24 grudnia b. r. wydawane będą prolongowane karty cyrkulacyjne do nr. 24.000.

Z Tarnogórskiego

Wapienniki w Nakle w pow. Tarnogórskim unieruchomiły kilka pieców, wypalających wapno i zwolniły 30 robotników.

Radjo śląskie

CZWARTEK, 19 grudnia

6.30 Pieśń poranna i gimnastyka. 6.50 Muzyka popularna. W przerwie o godz. 7.20 Dziennik poranny. 12.03 Dziennik południowy. 12.15 Poranek muzyczny dla młodzieży szkół powszechnych. 13.00 Muzyka lekka. 13.25 Chwilka gospodarstwa domowego. 13.30 — 14.30 Muzyka lekka. 15.30 Koncert. 16.00 „O lalkach i o misiu" — pogadanka dla dzieci młodszych. 16.15 Sonata op 5 nr. 1, L. V. Beethovena. 16.45 „Cała Polska śpiewa" — Koncert Chóru Męskiego „Arion". 17.00 „O znachorstwie" — odczyt. 17.15 „Bach - Händeldwei sonaty — na dwoje skrzypiec z tow. fortep. 17.50 „Książka i wiedza". 18.00 Drobne utwory Roberta Schumana. 18.30 „Kukiełki śląskie": „przed gwiazdką". 20.00 „Frasquitta i Giuditta" potpourri operetkowe Lehara. 20.45 Dziennik wieczorny. 21.00 Kameralny Teatr Wyobraźni: Premjera słuchowiska oryginalnego Stefana Balickiego p. t. „Ostatnia wędrówka Sempolnego". 21.35 „Nasze pieśni". 22.00 VIII koncert z cyklu „Kwartety J.

Redaktor odpowiedzialny: STANISŁAW NIEMYSKI

Odbito w drukarni Sp. Nakładowo-Wydawniczej „Robotnik", Warszawa, Warecka 7.